

WieszCo

„Status ekonomiczny rodzin
ma wpływ na motywację
i ambicje uczniów”

str. 9



WAŁBRZYCH | BOGUSZÓW-GORCE | CZARNY BÓR | GŁUSZYCA | JEDLINA-ZDRÓJ | MIEROSZÓW | STARE BOGACZOWICE | STRZEGOM | SZCZAWNO-ZDRÓJ | ŚWIDNICA | ŚWIEBODZICE | WALIM

**Wyjazd
płatny**

str. 4



**Architektura
zachwycająca**

str. 16-17



**Lalki z
porcelany**

str. 23



Zwierzaki listy piszą



Fot. ilustracyjne Al/red

Fines operator bankowy

Kredyty i pożyczki
w jednym miejscu

WAŁBRZYCH
ul. Broniewskiego 69



ZESKANUJ KOD

74 666 88 99

SkipMax



- wynajem kontenerów,
- wywóz gruzu,
śmieci, odpadów

536 131 009

„WIT-DREX” HANDEL OPAŁEM

DREWNO

- OPAŁOWE • KOMINKOWE
- IGLASTE • DO WĘDZENIA
- LIŚCIASTE • ROZPAŁKOWE

502 686 045

Czy wiesz, że...

Carl Felsmann jest uważany za jednego z najwybitniejszych botaników śląskich XIX wieku? Urodził się w 1822 roku w Cierniach koło Świebodzic. Był doktorem nauk medycznych (chirurgiem), mieszkał w Dzieńmorowicach i tam praktykował (obecnie ul. Sienkiewicza 33). W wolnym czasie poświęcał się swoim zainte-

resowaniom, związanym z badaniem flory Gór Wałbrzyskich. We własnym ogrodzie hodował wiele gatunków tych roślin. Jego praca i zaangażowanie przyniosły mu uznanie w świecie, był członkiem wielu towarzystw naukowych.

Zmarł 11 listopada 1892 roku. Po jego śmierci cała kolekcja (Zielnik Felsman-

na) trafiła do Instytutu Botanicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Nazwisko Carla Felsmanna upamiętnił niemiecki botanik Berthold Stein, nazywając jego imieniem wyhodowany przez siebie goździk „Dianthus felsmanni” (goździk Felsmanna).

Red

Rubryka powstaje we współpracy z Biblioteką pod Atlantami



Fot. użyte (Gmina Wałim na dawnych pocztówkach, 2016)

WYLUZUJ! UŚMIECHNIJ SIĘ



Rys. Katarzyna Zalepa

Czytaj str. 11

Tylko u nas 32 strony! Zaczynamy kolejne 5 lat

Nie będziemy pisać o planie 5-letnim, bo... moglibyście to sformułowanie źle skojarzyć z minioną epoką. Prawdą jest natomiast, że w głowach tli nam się kilka pomysłów, które być może uda się zrealizować w ciągu najbliższych kilkudziesięciu miesięcy. Czy tak się stanie, zależy od wielu czynników i nie jest uzależnione wyłącznie od nas. Ale nie czas na snucie wizji, żyjmy chwilą i 185 numerem WieszCo.

Chcemy wam opowiedzieć o czymś, czym sami jesteśmy odrobinę zaskoczeni. Przez ostatnich 5 lat w rubryce „Rozmowa tygodnia” zawsze pojawiał się inny rozmówca. Bywało, że nasz wywiad musieliśmy podzielić na dwie części, ponieważ

tak dobrze się rozmawiało, lecz jak dotąd nigdy nie przepytaliśmy dwukrotnie tej samej osoby. Lekko licząc przez naszą gazetę przewinęło się około 170 rozmówców. Intrygujących, odważnych, zmuszających swoimi wypowiedziami do myślenia,

słowem takich, których poszukujemy. I wiecie co? Dumni jesteśmy, że do tychczas udawało nam się zapraszać do wspomnianej rubryki wyłącznie osoby oryginalne, „nieoklepane” i takie, które zawsze miały „coś” do powiedzenia.

W niektórych przypadkach to wy namówiliście nas w korespondencji mailowej do zrobienia wywiadu z osobą „x” lub „y”, przekonując, że warto, ponieważ... I tu wymienialiście szereg zalet polecanego rozmówcy. W niektórych przypadkach propozycje braliśmy w ciemno, innym razem głowiliśmy się, czy to do-

bry pomysł, ale były też przypadki, że nie zdecydowaliśmy się na wywiad, uważając, że nie będzie ciekawy. Żebyście nas dobrze zrozumieli, w dalszym ciągu poszukujemy intrygujących osób, z którymi moglibyśmy zrobić ciekawą rozmowę. A więc jeśli takie znacie, piszcie do nas na adres: redakcja@wieszco.pl.

Dziś kolejny wywiad z interesującym rozmówcą o bardzo ważnej sprawie. Zapraszamy na stronę 9. Zresztą odsyłamy na każdą stronę naszej gazety, ponieważ w każdym miejscu naszego czasopisma znajdziecie coś interesującego. Przypominamy, że w wersji papierowej, znajdziecie nas w jednym z ponad 500 punktów kolportażu na terenie całej Aglomeracji Wałbrzyskiej. Jeśli wolicie czytać nas on-line w telefonach, tabletach czy laptopach, możecie ściągnąć dowolny numer w formacie PDF. Wystarczy zajrzeć na stronę www.wieszco.pl i kliknąć dwa razy, aby cieszyć się wyjątkowymi treściami na ekranie swojego urządzenia.

Redakcja

WIESZCO „DAJE DO MYŚLENIA”

WieszCo

Wydawca
INF-COM Beata Burdek,

Redaktor naczelny
Tomasz Piasecki
t.piasecki@wieszco.pl

Redaguje zespół
Piotr Frąszczak, Piotr Bogdański,
Sławomir Skonieczny, SCB, KaR

Reklama
Włodzimierz Kaźmirowicz
w.kaźmirowicz@wieszco.pl
reklama@wieszco.pl

Skład
Michał Marczak

Nakład
10.000 egzemplarzy

Druk
Polska Press Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Kontakt
ul. Główna 10A 58-309 Wałbrzych
tel. 510 408 085
www.wieszco.pl
e-mail: redakcja@wieszco.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz za materiały nadane.

» Świąteczna akcja „Paka dla Bezdomniaka” potrwa do 19 grudnia. Może pomożecie bezdomnym zwierzętom?



Fot. używane (Fundacja Mam Pomysł)

Zwierzaki listy piszą

Świąteczna paka dla adopciaka – to świetna akcja świdnickiego schroniska dla zwierząt. Idą święta, otwórzcie swoje serducha i portfele. Zróbcie coś, żeby uszczęśliwić zwierzaki w potrzebie. To takie proste.

W 2017 roku w Świdnicy stało się coś dobrego. Na mapie miasta pojawiło się schronisko dla bezdomnych zwierząt, którego operatorem jest Fundacja Mam Pomysł. Promująca ideę świadomej i odpowiedzialnej adopcji. Drzwi schroniska otwarte są dla odwiedzających, dla darczyńców, dla inicjatorów szalonych pomysłów. Goszczą tu szkoły i przedszkola, pracownicy uczestniczą w wolontariatach. Nie udają, że zwierzęta z traumą są bezproblemowe, ale pokazują, jak te problemy rozwiązać lub zminimalizować. Na koniec dają radość wszystkim marzącym o przyjacielu na lata, wszystkim dla których los zwierząt nie jest obcy. Teraz dać od siebie możecie coś też wy! Do dzieła więc!

Przejdźmy więc do aktualnie interesującego nas zagadnienia. Chcemy pomóc, a wy chcecie? Świąteczna akcja

„Paka dla Bezdomniaka” trwa w najlepsze. Już możecie zrobić coś dobrego i podarować bezdomniakom prezenty! Akcja trwa do 19 grudnia. - Nasze zwierzaki napisały listy do Świętego Mikołaja!

Listę prezentów możecie podejrzeć na Facebooku – wystarczy wpisać FMP Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Świdnicy

Każdy piesek i kotek ma swoje wymarzone prezenty! W ich listach oprócz drapaków, obroży czy karmy znalazły się też takie prośby jak środki do dezynfekcji czy rękawiczki, które są niezbędne i pomagają nam dbać o higienę i ich bezpieczeństwo. Nasi czworonożni przyjaciele doskonale wiedzą, jak ważne jest zdrowie i bezpieczeństwo, dlatego nie zapomnieli

o tych potrzebach w swoich świątecznych listach. Każdy z was może pomóc spełnić ich marzenia. Zarówno te codzienne, jak i te, które dodają im odrobiny radości. Zerknijcie na listę ich życzeń. Znajdziesz tam zarówno indywidualne marzenia zwierzków, jak i te praktyczne, które pomogą nam w opiece nad nimi – informują przedstawiciele schroniska ze Świdnicy.

Garść formalności, konkretnych, użytecznych. Prezenty prosimy dostarczać lub wysyłać kurierem na adres, Świdnica 58-100, ul. Pogodna 3. Prosimy, aby każdy prezent był podpisany imieniem zwierzęcia i darczyńcy. Wszystkie prezenty zostaną odpakowane wspólnie już 20 grudnia o godzinie 17:30. Zapraszamy gorąco do oglądania świątecznej transmisji na żywo na kanale świdnickiej placówki, gdy odpowiedzialne za akcję osoby podziękują wam za pomoc i

pokażą, jakie prezenty i od kogo otrzymały zwierzęta ze schroniska.

Listę prezentów możecie podejrzeć na Facebooku – wystarczy wpisać FMP Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Świdnicy. Tam znajdziecie arkusze z konkretnymi potrzebami

zwierzków. Listy do Mikołaja są konkretne, podlinkowane, opisane. Nic prostszego, kilka kliknięć i gotowe. A jeśli znajdziecie prezenty, które chcielibyście podarować, wystarczy, że wypełnicie krótki formularz. Dzięki temu każdy zwierzak dostanie to, czego potrze-

buje, a prezenty nie będą się dublować.

I tak m.in. Amil potrzebuje obroży i mokrej karmy, Bajer chciałby Domestos, Arnold potrzebuje nowego pościęcia, Kumin chce Virkon, Bubel marzy o nowym drapaku, Finie przydałaby się łopatką, a Kierowi potrzebna jest nowa kuweta. Lista jest bardzo długa, jak i bardzo konkretna. Ale to dobrze, tu nic nie jest pozostawione przypadkowi. Niech ten świąteczny czas upłynie w schronisku bez obaw, że czegoś dla zwierzków zabraknie, że skończą się środki czystości dla pracowników, że nie będzie co do miski włożyć.

KaR

APN Sentium®
Opieka z szacunkiem

Wyjdź w OKRESIE ŚWIĄTECZNYM i zarób nawet **2200€** na rękę/na m-c
• extra bonus świąteczny!

Oferty pracy w opiece
w Niemczech i Holandii

+48 500 401 901 45-064 Opole, ul. Kottłarska 8/4 rekrecja@apnsentium.pl
www.apnsentium.pl

Wojewoda z Wałbrzycha

Na wniosek Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, premier Donald Tusk powołał Annę Żabską na nowego wojewodę dolnośląskiego.

Anna Żabska jest certyfikowaną project manager oraz mediatorką. Od 2017 roku pełniła funkcję szefowej spółki Zamek Książ w Wałbrzychu i LOT Aglomeracji Wałbrzyskiej.

Jest absolwentką Uniwersytetu Wrocławskiego na kierunkach stosunki międzynarodowe (europeistyka) oraz prawo. Ukończyła także podyplomowe studia Zarządzanie Restrukturyzacją

i Naprawą Przedsiębiorstw w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie. Wiedzę i doświadczenie zdobywała na Katolickim Uniwersytecie w Leuven (Belgia) oraz Ambasadzie Polski w Hadze. Zna język angielski i francuski.

- Zostałam powołana na stanowisko wojewody dolnośląskiego, stając się pierwszą kobietą, która obejmie tę funkcję. Wiem, że z tą rolą wiąże się ogromna odpo-

wiedzialność i wyzwania, którym będę musiała sprostać. Jednym z najważniejszych zadań, jakie przede mną stoją, jest pomoc ludziom dotkniętym ostatnimi powodziami. Wiele rodzin straciło dorobek całego życia i wymaga naszego wsparcia. To właśnie na nich skupię swoją uwagę i działania w najbliższym czasie – mówi Anna Żabska.

SCB



Fot. użyczone (KPRM)



Rys. Katarzyna Zalepa

Wyjazd płatny

Rząd Donalda Tuska zamierza płacić migrantom, żeby wyjechali z Polski i nie wracali. Jak nic ministrowie koalicji rządzącej chcą kreatywnością zakasować Pata i Mata, bohaterów czesłowackiego serialu animowanego „Sąsiedzi”. Wymyślając filmowe wprost rozwiązanie. Przyznacie, że propozycja o opłatach za zagraniczne wczasy, o czym było w poprzednim WieszCo, to przy tym pomysle ledwie kaszanka przy krewetkach albo polski piłkarz przy tym portugalskim. I żeby utrzymać filmową narrację, „Głupi i głupszy” lepiej, by tego nie wymyślili.

Jak pewnie domyślacie się, przykładowo filmu z Jimem Carreym w roli głównej, nie użyliśmy w tej sytuacji przypadkowo. Nie wiemy bowiem co w tej Warszawie dosypują do napojów, w czym zamiast bułki tartej obtaczają schabowego, a może lekarstwa wciąż myślą, ale na pewno jest tam „grubo”, jakby powiedziała młodzież. Że mają takie pomysły.

Żebyście nie posądzi nas o gołosłowność. Jak często w takich przypadkach, posłużymy się cytatem,

ale nim go literalnie przytoczymy, musicie wiedzieć, że – jak przekonują mainstreamowe media – rząd Donalda Tuska planuje zaostriżyć politykę migracyjną Polski. Proponując pakiet zmian do ustawy o cudzoziemcach. Brrr, zabrzmiało tak groźnie, że aż musieliśmy poszukać bezpiecznego miejsca w mieszkaniu, do napisania dalszej części tego artykułu. Ale spokojnie, żadnych granic (nomen omen) przyzwoitości nie będziemy przekraczać i trzymać laptopa na kolanach w ubikacji lub

nadawać spod łóżka w sypialni. Ale ze dwa razy zerknęliśmy za siebie. Wróćmy do obiecanego cytatu. Projekt zmian w ustawie o cudzoziemcach (który jest na razie propozycja lub jak kto woli pomysłem) przewiduje: „wprowadzenie gotówkowej formy realizacji pomocy w reintegracji cudzoziemców po ich powrocie do państwa pochodzenia”. Pozwólcie, że przetłumaczymy wam tę nowomowę. Mówiąc wprost, nasz rząd wymyślił, żeby płacić forsy migrantom tylko za to,

żeby ci łaskawie wyjechali z Polski i nie wracali. Podobno Sejm nad nowymi przepisami ma pochylić się jeszcze w tym roku, a pierwsze pieniądze nielegalnym przybyszom miałyby zostać wypłacone w 2026 roku. Jeśli prawo wejdzie w życie.

Wy to rozumiecie?! Dzieciaki uczą się w szkołach, w których zimą pizga przez nieszczelne okna, niektórzy, żeby załatwić swoje potrzeby fizjologiczne nadal muszą iść do wychodka na podwórku, brakuje żłobków i domów opieki społecznej, emeryci co kilka dni rozważają czy dziś akurat kupić serek topiony czy może lekarstwa, żeby dostać się do lekarza specjalisty trzeba najpierw przeżyć ze dwa Boże Narodzenia, a ci będą płacić jakby nigdy nic migrantom, aby ci opuścili piękny kraj nad Wisłą! Co z tego, że podobne rozwiązania stosują choćby na Litwie i w Wielkiej Brytanii, płacąc odpowiednio 1000 euro i 3000 funtów, ale to nie oznacza, że jest to skuteczne rozwiązanie. Nie trzeba mieć niebywalej fantazji, niczym wspomniani na wstępie Pat i Mat z czesłowackiego filmu, żeby wyobrazić sobie, że część z tych niechcianych gości, którzy wzięli forsy od Litwinów i Brytyjczyków, jest już pewnie z powrotem w Europie, zaczynając tzw. „turystykę kieszonkową”. Wyjadą z Anglii, wrócą na chwilę do siebie, po czym skoczą na występy do Kraju Bałtyckiego, posiedzą trochę, pooglądają krajobrazy, pozwiedzają, wezmą kasę i znów wrócą do domu. A wtedy będzie pewnie już 2026 rok, przybędą do Polski – bo albo granica nie będzie szczelna albo Niemcy nam ich „sprezentują” – i znów dostaną co im się należy. Potem może w innych krajach również wpadną na podobne pomysły, żeby płacić nielegalnym przyjezdnym za wyjazd z ich kraju. I jakoś obłeci.

Wizja iście irracjonalna, ale możliwa do spełnienia. Niestety. „Ej, dają nam premię za wyjazd, co wy na to”? Każdy głupi na tak postawione pytanie pokiwałby głową ze zrozumieniem. „I jeszcze zrobimy imprezę integracyjną, dobrze”? Ba, no pewnie, że dobrze, kretyn by nie skorzystał. Tak tylko dodajemy ostatnie zdanie dla porządku, żebyście nie pogubili się w naszym zmyślnym dialogu, który – musicie chyba przyznać – właśnie tak mógłby wyglądać między uśmiechającymi się

pod nosem migrantami. „Polecimy biznes klasą do domu, a po powrocie do Europy, będą nas jeszcze nosić w lektykach, skąpo odziane Słowianki nakarmią bigosem, wokół iść będą bębniarze, żeby wszyscy słyszeli kto nadchodzi. I jeszcze poproszą, żebyśmy znów opuścili ich kraj, dając kieszonkowe na wyjazd”. Dobra, trochę odlecieliśmy, ale szlag nas trafia czytając o podobnych propozycjach. W czyich głowach rodzą się takie pomysły?!

Czy to ma być recepta na kryzys migracyjny? No bo jak niby wyłapywać tych, którzy już raz wzięli pieniądze i wrócili na Stary Kontynent? Może nie wyłapywać – bo niby po co – tylko płacić drugi, trzeci i kolejny raz? Żeby Agnieszka Holland nie mogła powiedzieć, że jesteśmy bezdusznymi, musimy w tym miejscu wspomnieć o pewnej rzeczy. Rozumiemy, że zgodnie z prawem polski rząd nie może wyrzucić lub ładniej mówiąc odesłać migranta, który zarejestrował się w Polsce jako osoba ubiegająca się o ochronę międzynarodową, do kraju pochodzenia, gdy to państwo nie jest uznawane za bezpieczne. Wszak może jemu tam grozić więzienie albo jeszcze coś gorszego. Ale zapłacić za jego wyjazd, nakłaniając niejako tym samym do dobrowolnego opuszczenia naszego kraju, to już jednak można! Wtedy problem, że migrant trafi do ojczyzny, gdzie czekają go represje, jest mało ważny, czy tak?! Zapłacimy, umyjemy ręce i po sprawie. No ludzie przecież to się kupy i d*py nie trzyma.

Ci w obecnym rządzie to może i sprzątacami byliby dobrzy, może nawet ekspres do kawy udałoby się im odkamienić lub choinkę na święta jako tako ubrać, ale za urządzenie wewnątrz niech raczej nie biorą się, bo spartolą to modelowo. Wiecie o czym mówimy? Niektórzy ministrowie to nie są odpowiednie osoby na odpowiednich miejscach. Wręcz przeciwnie, męczą się niemiłosiernie na stanowiskach w swoich resortach bardziej niż Barbara Kurdej-Szatan w programie „Cudowne lata”. Ta sama, która z takim zaangażowaniem rugała pograniczników, że ci uniemożliwiają szturmującym granicę „bezpłatny wjazd” do Polski. Niech wpadają zatem, a my za „wyjazd” im jeszcze zapłacimy.

Tomasz Piasecki

Nowy Tiguan

Już od 1380 zł

netto/mies.



Leasing dla przedsiębiorców. Materiał nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Dane o zużyciu paliwa oraz emisji CO₂ sprawdź na stronie www.volkswagen.pl. Materiał może prezentować elementy wyposażenia dodatkowego lub opcjonalnego.



Autoryzowany Dealer Volkswagena
Jodko-Schiewe

REKLAMA

 PASCAL

Więcej niż szkoła

Bal Mikołajkowy

dla rodzin z dziećmi

Muzyka: DJ Martin Wujda

Wałbrzych ul. Słowackiego 7
6. grudnia 2024
12:00 - 18:00
Bezpłatne wejście

Atrakcje:
-Animacje dla dzieci
-Konkursy z nagrodami
-Spotkanie z Mikołajem

P.S Mile widziane przebrania

REKLAMA

» **Od nowego roku wzrosną w Wałbrzychu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi**

Fot. użyczone (UM Wałbrzych)



Więcej za śmieci

Podczas ostatniej sesji wałbrzyscy radni przegłosowali uchwałę w sprawie podniesienia opłat za gospodarowanie odpadami. Od 1 stycznia 2025 roku za śmieci segregowane zapłacicie 38 zł, zamiast 35 zł jak dotychczas. Niesegregowane odpady będą kosztować miesięcznie 76 zł za osobę.

Agnieszka Więckiewicz, szefowa Biura Zarządzania Gospodarką Komunalną z wałbrzyskiego magistratu

podczas sesji tłumaczyła, skąd wzięła się decyzja o podwyżce. A więc przyjrzyjmy się powodom.

Nowa wysokość opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi spowodowana jest przede wszystkim

wzrostem kosztów odbierania i zagospodarowania śmieci w instalacji komunalnej. Cena zagospodaro-

wania jednej z frakcji, tzw. „nadsita” (obejmującej m.in. surowce wtórne typu butelki PET, puszki aluminiowe i metalowe, czy opakowania tetrapak) wzrosła z 498 zł w październiku 2022 roku do 747 zł aktualnie. Powodem wprowadzonej podwyżki jest też dostosowanie odbioru odpadów do rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów, wzrost kosztów paliwa oraz płacy minimalnej, a także podwyższeniem standardów, m.in. recyklingowych. Są to normy wynikające z rozporządzenia UE, która nakłada na każdą gminę w Polsce obowiązek przetwarzania do 2030 roku aż 60% zebranych odpadów, co oznacza konieczność poniesienia kolejnych nakładów m.in. na zatrudnienie i infrastrukturę. Problem stanowi też skuteczne egzekwowanie segregacji odpadów w budynkach wielorodzinnych. Tak więc od przyszłego roku za śmieci segregowane jeden domownik zapłaci o 3 zł więcej niż dotychczas. Przypomnijmy, że w listopadzie pojawiły się w mieście

nowe pojemniki na odzież i tekstylia. Ta zmiana dotyczy całego kraju, gdyż ubrania, firanki, obrusy i inne tekstylia zamiast do pojemnika na odpady zmieszane muszą trafiać do oddzielnego kubła. To kolejny czynnik podnoszący koszty obsługi systemu.

Dotąd w Wałbrzychu jedna osoba płaciła za segregowane śmieci 35 zł miesięcznie – od stycznia będzie to już 3 zł więcej

- Pomimo systematycznego wzrostu kosztów obsługi systemu gospodarki komunalnej w ciągu ostatnich 2 lat gmina Wałbrzych udawało się uniknąć podwyższania stawek. Niestety, ze względu na niezależne od miasta czynniki zewnętrzne związane ze znaczącym wzrostem kosztów, nie jest już dłużej możliwe – argumentuje Agnieszka Więckiewicz i podaje opłaty obowiązujące za to samo w innych miejscowościach Dolnego Śląska. We Wrocławiu to 46 zł, a w Nowej Rudzie 44 zł.

SCB



Sanatorium Uzdrowiskowe AZALIA

w Szczawnie-Zdroju zaprasza na

zabiegi rehabilitacyjne ze skierowaniem NFZ oraz komercyjne



DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Sanatorium Uzdrowiskowe „Azalia”
ul. Ofiar Katynia 3-5
58-310 Szczawno-Zdrój

tel. 74 664-26-30
kom: 784-504-137

Tomograf Komputerowy



- BEZ KOLEJEK
- BADANIE Z OPISEM
- KONKURENCYJNE CENY
- NOWOCZESNY SPRZĘT
- BEZPIECZEŃSTWO DLA PACJENTÓW

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ:

Specjalistyczny Szpital Chorób Płuc
Rościszów 11
58-250 Pieszyce

tel. 74 83 69 711

e-mail: biuro.roszczow@sanatoria-dolnoslaskie.pl

www.sanatoria-dolnoslaskie.pl

» Drogowcy w Świdnicy mają do swojej dyspozycji aż 11 pojazdów



Fot. (KaR)

Zima nam niestrasza

W Świdnicy w najlepsze trwa akcja zima. Operatorzy specjalistycznego sprzętu dosłownie palą się do wyjazdu na chodniki i ulice w mieście.

Kto będzie odpowiedzialny za nasze bezpieczeństwo? Za utrzymanie przejeźności na drogach w Świdnicy bę-

dzie w tym sezonie odpowiadać Farma Miejska. Tu sytuacja nie zmienia się od lat. Zima w Świdnicy nie

zaskoczy drogowców, jak w popularnym żarcie? Nie tym razem! Liczymy, że tak będzie nadal. Drogowcy

do swojej dyspozycji mają bowiem aż 11 pojazdów, które odśnieżają i zabezpieczają jezdnie przed śliskością

sympięć sól. Na ten sezon zimowy przygotowano blisko 210 ton soli drogowej oraz 100 ton piasku. Trudne sytuacje drogowe należy bezzwłocznie zgłaszać pod numerem tel. 74 63 79 566, który podczas całej akcji zima jest całodobowy.

Za drogi powiatowe, wojewódzkie i krajowe odpowiadają ich zarządcy i do nich należy kierować wszelkie uwagi. Drogami krajowymi – ul. Esperantystów, ul. Zamenhofa, ul. Szarych Szeregów – zajmuje się Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (tel. 222 500 115 – infolinia całodobowa). O drogi wojewódzkie – ul. Wałbrzyska, pl. Grunwaldzki, aleja Niepodległości, ul. Wrocławska od pl. Wolności do ul. Łącznej, ul. Łączna, ul. Przemysłowa, ul. Kopernika od Przemysłowej do Towarowej, ul. Towarowa, ul. Westerplatte od ul. Towarowej dba Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu (tel. 71 39 17 196). Drogi powiatowe – ul. Kochanowskiego, ul. Bystrzycka, ul. Westerplatte od Bystrzyckiej do Towarowej ma pod swoją opieką Służba Drogowa Powiatu Świdnickiego (tel.

74 66 22 920, wew. 25). Przy czym należy oczywiście pamiętać, że zgodnie z obowiązującymi przepisami za zimowe utrzymanie dróg wewnętrznych, drogi osiedlowe, zakładowe, place przed dworcami kolejowymi i autobusowym odpowiedzialni są zarządcy, właściciele terenu.

Nie ma szans, żeby zima zaskoczyła drogowców w Świdnicy

Za usuwanie śniegu i likwidowanie śliskości na chodnikach odpowiedzialni są właściciele przyległych nieruchomości. Pełna, kompletna lista ulic w Świdnicy objętych zimowym utrzymaniem w latach 2024-2026 dostępna jest na stronie internetowej świdnickiego magistratu. Polecamy lekturę.

I tak już na zakończenie przypominamy, że zgłoszenia dotyczące wyjątkowo trudnych warunków na drogach, które nie są objęte stałą akcją odśnieżania należy kierować do Straży Miejskiej w Świdnicy (tel. alarmowy 986, 74 851 28 88), która regularnie będzie weryfikować zasadność otrzymanych zgłoszeń.

KaR

CHRAPIESZ? ODZYSKAJ KOMFORT SNU

CO TO JEST BEZDECH SENNY?

Bezdech senny to poważne zaburzenie snu spowodowane wielokrotnymi epizodami zatrzymania oddychania (bezdechów) lub jego znacznego spłycenia (hipowentylacji).

CPAP – TWOJE ROZWIĄZANIE

Urządzenie CPAP to sprawdzone rozwiązanie dla osób cierpiących na bezdech senny. Wspomaga oddychanie podczas snu i eliminuje występowanie epizodów bezdechu, poprzez dostarczanie powietrza pod stałym dodatnim ciśnieniem.

DOBIERZ ODPOWIEDNI SPRZĘT CPAP

**BADANIE BEZDECHU SENNEGO
POLIGRAFEM W DOMU PACJENTA**



Aparat kod: U.02.01 2100 zł / 5 lat
Maska kod: U.02.02 200 zł / 6 miesięcy



OBJAWY OBS:

- Chrapanie
- Przerwy w oddychaniu w czasie snu
- Zaburzenia potencji
- Poranne bóle głowy
- Dzienna senność
- Zaburzenia koncentracji
- Bezsenność
- Częste oddawanie moczu w nocy
- Zmęczenie

MASZ PYTANIA?

Zadzwoń do naszego specjalisty.

TO JEST WYRÓB MEDYCZNY

Używaj go zgodnie z instrukcją używania lub etykietą

Informacje w sklepie medycznym
ul. Grodzka 73 Wałbrzych
Telefonicznie 74 666 99 49

» **Tu powstanie chodnik. Chciałoby się powiedzieć, wreszcie**



Fot. użyte (GDDKiA)

Cierpliwość jak cnota

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podzieliła się z nami dobrą wiadomością. Dotyczy ona szczególnie Strzegomia. Mamy też i dodatkowego newsa.

Bardzo długo na to czekaliśmy. Cierpliwość została wynagrodzona. GDDKiA podpisała umowę na budowę chodnika na drodze krajowej nr 5 w Strzegomiu. Zadanie zosta-

nie zrealizowane za ponad 1,5 mln.

Miejsce to w Strzegomiu jest newralgiczne. Każdy, kto choć raz próbował się dostać pieszo z terenu tzw. domków jaroszewskich w stronę miasta

lub centrum handlowego, ten wie, że jest to zadanie ekstremalnie trudne. - Chodnik o łącznej długości ok. 200 m zostanie wybudowany w pasie drogowym DK5 na odcinku od skrzyżowania z ul.

Gronowską w kierunku Alei Wojska Polskiego. W ramach planowanych prac wykonane zostaną roboty ziemne i rozbiórkowe. Nastąpi przebudowa istniejącej sieci wodociągowej, a także budowa

ściany oporowej. Wybudowane zostanie także oświetlenie uliczne wraz z doświetleniem istniejącego przejścia dla pieszych. W ostatniej fazie robót dokonana zostanie korekta oznakowania drogowego – donosi Magdalena Szumiata z wrocławskiego oddziału GDDKiA.

Zakończenie prac, zgodnie z obowiązującą umową, ma nastąpić w drugim kwartale 2025 roku. Inwestycja jest poza zasięgiem gminy Strzegom, ale cieszą się wszyscy. - Oczywiście władze samorządowe bardzo cieszą się z jej realizacji i życzą, aby chodnik jak najlepiej służył wszystkim jego użytkownikom – entuzjastycznie reaguje Małgorzata Kus-Požoga ze strzegomskiego magistratu.

Co tam jeszcze w Strzegomiu słychać? Ano narzekania kierowców, którzy poruszają się Aleją Wojska Polskiego, najważniejszą ulicą w mieście. A co się nie podoba? Zaczął się ostatni etap jej przebudowy. Prace nad trzecim etapem przebudowy Alei Wojska Polskiego rozpoczęły się jednak zgodnie z harmonogramem. Obecnie trwają prace rozbiórkowe. Wpro-

wadzona została już zmiana w organizacji ruchu. Podczas inwestycji będzie obowiązywać różna organizacja ruchu.

Każdy, kto choć raz próbował się dostać pieszo z terenu tzw. domków jaroszewskich w stronę miasta lub centrum handlowego, ten wie, że jest to zadanie ekstremalnie trudne

W zależności od postępu robót, na różnych odcinkach, będzie występował ruch jednokierunkowy (co istotne, zawsze w kierunku od miasta do parku handlowego). Na pierwszym etapie robót jeden kierunek będzie obowiązywał na odcinku od skrzyżowania z ul. Dworcową i ul. Mickiewicza do skrzyżowania z ul. Sikorskiego. W dalszych etapach odcinek ruchu jednokierunkowego będzie przesuwany w stronę centrum miasta. Cierpliwość jest tu bardzo potrzebna. Planowany termin zakończenia zadania to kwiecień 2026 roku.

KaR

TEATR
ZDRÓJOWY

Królewski Balet Klasyczny

Jezioro
Łabędzie

Wieczór Sylwestrowy 31 XII 2024 godz. 21:00

Coś jest nie tak na linii rodzic-nauczyciel-uczeń

Sorry, ale musieliśmy powtórzyć to, co już nieraz robiliśmy i podzielić rozmowę na dwie części. Dotknęliśmy jednak trudnego tematu, jakim są słabe wyniki z egzaminów wałbrzyskich ósmoklasistów. Bez szerszego spojrzenia na problem ani rusz. Co robić? Trzeba było dać wypowiedzieć się w wyczerpujący sposób wiceprezydent miasta Annie Elżbieciak-Stec, zajmującej się w ratuszu oświatą. Za dwa tygodnie druga część wywiadu.

■ Wie Pani, że będziemy rozmawiać o procentach?

- Tak (śmiech)

■ Cieszy się Pani?

- Lubię matematykę.

■ Jakie wyniki ucznia kończącego szkołę podstawową z egzaminów z trzech przedmiotów byłyby dla pani zadowalające jako dla rodzica i jako dla wiceprezydenta miasta zajmującej się oświatą?

- Dobrze, że mogę wcielić się w dwie role (uśmiech). Dla matki byłoby to około 90 proc. z każdego przedmiotu. Pewnie tak bym chciała. A jako wiceprezydent miasta odpowiem przewrotnie. Każdy uczeń osiąga sukces na miarę swoich możliwości. Każdy jest bowiem inny, ma różne możliwości. Dla urzędnika, jakim jestem, satysfakcjonującym poziomem byłoby 60-70 procent.

■ Pani oczekiwania odbiegają znacznie od średniej uzyskanej przez młodych wałbrzyszan w 2024 roku z języków polskiego i angielskiego oraz matematyki.

- Zdaję sobie z tego sprawę. Raczej nastawiam się perspektywnie na to, co będzie za rok i później. Choć muszę wspomnieć, że wyniki naszych uczniów w poszczególnych szkołach przeanalizowaliśmy szczególnie od 2019 roku do teraz. I wie pan co wyszło? Że w żadnej naszej podstawówce w ciągu tych 6 lat nie ma tendencji spadkowej jeśli chodzi o wyniki egzaminów ósmoklasistów. Jest sinusoida. Co nie zmie-

nia mojej oceny, jak uczniowie wypadli w tym roku.

■ Jak? Proszę o przymiotnik?

- Te wyniki są mało satysfakcjonujące.

■ Pozwoli Pani, że przypomnę średnie wyniki egzaminów uczniów z Wałbrzycha w 2024 roku, żeby czytelnicy wiedzieli o czym rozmawiamy. Język polski 50,94 proc., język angielski 58,08 proc. i matematyka 38,54 proc.

- Znam te wyniki. Powtórzę, wyniki egzaminów przeanalizowaliśmy szczegółowo w każdej szkole z uwzględnieniem tego, z jakimi typami uczniów mieliśmy w tym roku do czynienia, choćby pod kątem opinii psychologiczno-pedagogicznej. Biorąc pod uwagę czynniki zewnętrzne okazało się, że mogłoby być lepiej, ale nie jest źle.

■ Nie jest źle? Z matematyki średni wynik to przecież 38,54 proc....

- Wyniki z matematyki były dramatycznie niskie w całej Polsce. Jesteśmy po rozmowach z wiceminister edukacji Katarzyną Lubnauer i mogę powiedzieć, że szykują się zmiany dotyczące nauczania matematyki w szkole podstawowej. Ministerstwo zauważyło największe problemy z przedmiotu już w nauczaniu początkowym w klasach I-III. To jest jak ze sportowcem, jeżeli piłkarz nie nauczy się podstaw w wieku juniora, to jego niedociągnięcia będą widoczne w dorosłej karierze. To samo jest z matematyką.

■ Zostawmy już tę matematykę. Problemem jest też to, że tegoroczne wyniki ze wszystkich przedmiotów wałbrzyskich nastolatków były gorsze od rówieśników z Jeleniej Góry, Legnicy i Wrocławia. Dlaczego?

- Po pierwsze uczniowie nie są dostatecznie zmotywowani zarówno przez rodziców jak i nauczycieli. Brakuje wspólnego kierunku działania rodziców i nauczycieli w stosunku do konkretnego dziecka. Po wprowadzeniu mobidziennika rodzice kontaktują się ze szkołą przeważnie elektronicznie i zanika coraz bardziej potrzeba omówienia problemu twarzą w twarz. Brak motywacji wpływa na wynik egzaminu, który dla uczniów nie jest ważny, ponieważ wystarczy na niego przyjść, by ukończyć szkołę. Więc sam wynik, czyli te słynne procenty, to sprawa drugorzędna.

■ Tylko, że za każdym razem w okresie od 2019 do 2024 roku nasi uczniowie zdawali testy z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego najgłębiej w porównaniu z młodzieżą z trzech pozostałych byłych miast wojewódzkich Dolnego Śląska. W czym jest problem?

- Status ekonomiczny i społeczny rodzin bez dwóch zdań ma wpływ na motywację, ogólne ambicje, a co za tym idzie przygotowanie do egzaminu młodego człowieka.

■ Czyli co? To, że w Wałbrzychu być może jesteśmy biedniejsi ma wpływ na motywację?



» - Status ekonomiczny i społeczny rodzin mają wpływ na motywację i ambicje uczniów – mówi Anna Elżbieciak-Stec

Fot. używane (UJM Wałbrzych)

- Tak.

■ I jak nie ma tej motywacji, to egzamin wypada słabiej?

- Tak.

■ Dziecko zdaje przez to matematykę na poziomie 38 proc., taki jest ciąg przyczynowo-skutkowy?

- Tak. Sytuacja ekonomiczna i rodzinna determinuje to, co dzieje się później. Przeanalizowałam te dane ze wszystkich szkół podstawowych w Wałbrzychu i mogę powiedzieć to z całą stanowczością. Dlatego mówiłam wcześniej o sukcesie na miarę możliwości. Jak pan widzi wiele czynników wpływa na niski poziom wyników z egzaminów ósmoklasistów w Wałbrzychu.

■ Widzi Pani problem w nauczycielach?

- Tak.

■ Jaki?

- To jest złożony temat. Borykamy się w mieście z brakami kadrowymi, a więc korzystamy z usług nauczycieli emerytowanych, za co należą im się wielkie podziękowania. Kolejną sprawą jest „łatanie” przez dyrektorów planów lekcji właśnie przez braki kadrowe. Bieganie nauczycieli ze szkoły do szkoły, towarzyszący temu pośpiech, również nie wpływają dobrze na poziom nauczania. Ponadto nauczycielom także brakuje motywacji, choćby finansowej.

■ Chce Pani powiedzieć, że robią coś po łebkach?

- Absolutnie nie. Ale przyzna Pan, że dobrze opłacany pracownik, mający komfort pracy i wiele czasu na przygotowanie się do swoich

obowiązków, jest bardziej efektywny niż ten poganiany, słabo opłacany i pozbawiony szacunku.

■ Którego nie uświadczy od młodzieży. To może problem leży po stronie uczniów?

- Nie chcę obarczać winą żadnej ze stron, ale wróć do swojej poprzedniej myśli. Podstawową rzeczą jest poprawa komunikacji na linii rodzic-nauczyciel-uczeń, bo coś jest z tym nie tak.

■ Dawniej nauczyciel potrafił przylać linijką w dłoń, a dziś?

- A dziś nauczyciel musi każdego dnia budować swój autorytet.

Rozmawiał Tomasz Piasecki

*Na drugą część wywiadu zapraszamy za dwa tygodnie do następnego wydania WieszCo

Warto zadbać o siebie

#WAKS


**DOLNY
ŚLĄSK** | **25 MAM
LAT**

ZADANIE #WAKS – WAŁBRZYSKA AKADEMIA KOMPETENCJI SENIORA SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW BUDŻETU SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO.

Jeszcze przez 3 miesiące, do końca 2024 r. Fundacja Wałbrzych 2000 zaprasza seniorki i seniorów do Wałbrzyskiej Akademii Kompetencji Seniora. W tym miesiącu poniedziałki z psychologiem, a w środy joga z Panią Ewą.

Zajęcia są bezpłatne, nie wymagają nawet zapisywania się na nie – wystarczy sprawdzić harmonogram zajęć <https://walbrzych2000.pl/projekt-waks/> i przyjść na Wrocławską 55 (dawny Dom Kultury WAMAG). – *Bo warto zadbać o siebie* – zachęca **Alina Piotrowska**, uczestniczka zajęć #WAKS.

Największym zainteresowaniem senierek i seniorów cieszy się joga. – W każdą środę – opowiada **Agnieszka Chlipała**, wiceprezesa zarządu Fundacji Wałbrzych 2000 – *zajęcia jogi prowadzi pani Ewa Jaroszyńska, która sama zalicza się do grona osób starszych i swoim przykładem namawia do aktywności osoby w wieku 60+.* Zajęcia ciszą się olbrzymią popularnością, bo są dostosowane do możliwości uczestniczek i uczestników i nikt nie czuje się na jodze niekomfortowo – dodaje wiceprezesa.

10 października obchodzimy Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego, dlatego w każdy październikowy poniedziałek w Wałbrzyskiej Akademii Kompetencji Seniora odbywają się warsztaty psychologiczne. Warto z nich skorzystać, bo jak pokazują badania blisko 67% Polaków odczuwa syndromy depresji, takie jak zmęczenie i brak energii, obniżenie nastroju oraz zaburzenia snu.

Zajęcia #WAKS odbywają się w siedzibie Klubu seniora, ogrodzie terapeutycznym (Wrocławska 55), w salach szkoleniowych Fundacji Wałbrzych 2000 (Wrocławska 53).

Harmonogram zajęć w danym miesiącu dostępny jest w siedzibie Fundacji, na naszej stronie internetowej oraz profilu na FB. Zapraszamy!

#Wałbrzyska Akademia Kompetencji Seniora jest finansowana ze środków budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego.



RADOŚĆ BALONY Z HELEM

TEL. 730 037 996
E-MAIL: USLUGI@BALONIUM.PL
 Balonium.pl, ul. Długa 4B,
 pasaż marketu Kaufland, Wałbrzych

» **Tak wyglądają niektóre nowe dekoracje świąteczne zakupione przez miasto**



Fot. MZUK(red)

WAŁBRZYCH

Fortuna na błyskotki?

Do diabła, nie wiemy, co mamy napisać. To jedna z tych niewielu spraw, w których trudno o jednoznaczną ocenę. Gdzie się nie obrócić, d*pa zawsze z tyłu. A mówimy o zakupie przez Wałbrzych dekoracji świątecznych. Na które miasto wydało 750 tys. zł. Dużo? No dużo. Można było te pieniądze przeznaczyć na coś innego? Pewnie można było. Ale miło będzie spacerować po pięknie oświetlonych ulicach przed i w czasie Bożego Narodzenia? A jakże!

Jeszcze się taki nie urodził, co by wszystkim dogodził. Tak więc i w sprawie zakupu przez nasze miasto ozdób świątecznych pojawiły się kontrowersje. Czytelników ten temat też podzielił i to bardzo. Postanowiliśmy więc i my dorzucić swoje trzy grosze.

Gdy będziecie czytać te słowa pracownicy miejskiej spółki MZUK zakończą już pewnie montaż nowych dekoracji świątecznych. Najpierw na ulice i place trafiło 80 instalacji, wykorzystywanych w poprzednich latach. Później wzięto się za ustawianie i

zawieszanie nowych ozdób. Miasto kupiło ich aż 282 w tym 15 stojących 3D. Te trafią (lub już tam stoja) do Rynku, na place Magistracki oraz Grunwaldzki i Konstytucji, a także na Rondo Unii Europejskiej. Będą cieszyć oko również przy fontannie na Podzamczu, w Starej Kopalni, w Parku Sybiraków i pod wieżą widokową, a także na ulicach Broniewskiego, Wieniawskiego i Noworudzkiej. Nowością są ozdoby w Parku Sobieskiego, które mają skłonić wałbrzyszan do spacerów tam i robienia sobie w tym pięknym anturazju zdjęć.

Czekamy na efekty. Mamy nadzieję krzyknąć głośno WOW.

Teraz to, co wzbudza kontrowersje. Pieniądze. Miasto wydało na nowe ozdoby bożonarodzeniowe aż 750 tys. zł. Tak jak pisaliśmy na wstępie, nie ma o czym gadać – dużo. Zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę ogromne zadłużenie miasta i pilniejsze potrzeby, które pewnie czekają w gminie za rogiem na realizację. Z drugiej strony czyż nie jest miło, gdy na ulicach czuć klimat zbliżających się świąt? Uderzenie się w pierś i przypomnijcie sobie poprzednie lata i domowy budżet. Gdy może i nawet byliście splukani przed świętami, a jednak tych kilka nowych bombek na choinkę, może łańcuchy i efektowny obrus na wigilię, kupiliście. Żeby było ładnie, miło i gustownie. Wierzmy, że w mieście też chcieli, aby było sympatycznie. I wydali mnóstwo kasy. Czy jednak naprawdę potrzebowaliśmy blisko 300 nowych ozdób, w tym kilkunastu potężnych, stojących, które były pewnie bardzo kosztowne? Gdyby ratusz ogłosił przetarg na mniejszą

ilość elementów świątecznych, to finansowo wyszłoby korzystniej, a i magistrat zyskałby wizerunkowo.

W sprawie zakupu przez Wałbrzych ozdób świątecznych pojawiły się kontrowersje, czytelników ten temat też podzielił i to bardzo

Ostatnio Wałbrzych kupił dekoracje bożonarodzeniowe 8 lat temu. W przypadku takich zdobień to prehistoria. Część z nich w tym czasie zepsuła się, inne są maksymalnie wyeksploatowane i zużyte, niektóre były wynajmowane i trzeba je było oddać. Prawda jest też taka, że część została po prostu zdewastowana przez wandalów. Oby te nowe, zawieszane zwłaszcza w parku wysoko, poza zasięgiem dłoni chuliganów i stawiane w miejscach objętych monitoringiem, nie zostały zniszczone. Wypada liczyć na rozsądek wałbrzyszan. Jeśli już wydano furę pieniędzy na świąteczne błyskotki, to niech one chociaż cieszą oko kolejnych 8 lat, a może dłużej.

Tomasz Piasecki



» **W Parku Sobieskiego stanęła ogromna wiewiórka**



**szkolenia
dronowe**

Pilot drona



aplikuj

team@pilotbsp.pl

tel. +48 579 855 940

edu.pilotbsp.pl



Ty, My i Drony : to przyszłość pracy!
To nowe możliwości!

REKLAMA

» Współpraca Głuszy i Rokytnic ma pokazać, jak historia i nowoczesność mogą się wzajemnie uzupełniać



Fot. używane (UM Głuszyca)



GŁUSZYCA

Nowocześnie pod ziemią

Historia w nowym wymiarze, nie wierzycie? Poczekać tylko na zakończenie pewnego polsko-czeskiego projektu, a przekonacie się, jak nowoczesne technologie mogą wpłynąć na postrzeganie Podziemnego Miasta Osówka w Głuszycy.

Dzięki projektowi, który skrywa się pod nazwą „Nowoczesne technologie w militarnych podziemiach na pograniczu polsko-czeskim”, realizowanemu wspólnie z miastem Rokytnice v Orlických Horách, historia regionu zostanie

przedstawiona w nowoczesny i interaktywny sposób. Projekt, finansowany z pieniędzy unijnych, to doskonały dowód na to, jak owocna może być współpraca międzynarodowa.

Podziemne Miasto Osówka, będące ważnym miejscem na

turystycznej mapie Dolnego Śląska wkrótce stanie się jeszcze bardziej atrakcyjne. Powstanie tam interaktywna tablica, dzięki której w innowacyjny sposób dowiedzie się wszystkiego o wydarzeniach II wojny światowej. Poznać

historię podobozów Gross Rosen ulokowanych w Górach Sowich, trasy ewakuacji więźniów w lutym 1945 roku oraz losy więźniów zmuszanych do pracy w czasie budowy tajemniczych podziemnych struktur. Na interaktywnej

tablicy znajdziecie nie tylko opisy i mapy miejsc, ale także zeznania świadków, co nada ekspozycji wyjątkowego, osobistego wymiaru.

Po stronie czeskiej, w Twierdzy Hanička, partnerzy projektu stworzą również nowoczesne

narzędzie – dotykowy ekran, wykorzystujący zaawansowaną technologię time of flight. Dzięki niej będzie można odbyć symboliczną podróż w czasie, poznając pierwotny wygląd twierdzy i jej historię.

Projekt otrzymał na realizację dofinansowanie w wysokości 70,7 tys. euro, z czego Głuszyca otrzyma ponad 24,6 tys. euro na zakup sprzętu, instalację interaktywnej tablicy i jej konfigurację.

Wspólna inicjatywa Głuszy i Rokytnic jest promowana pod hasłem „Przeszłość w zasięgu ręki – wydarzenia, o których nie można zapomnieć”. – Ma ona na celu nie tylko upamiętnić tragiczne wydarzenia z czasów II wojny światowej, ale również ukazać, jak historia i nowoczesność mogą się wzajemnie uzupełniać.

– Podziemne Miasto Osówka jest miejscem niosącym ogromny ładunek emocji i historii. Dzięki nowoczesnym technologiom możemy tę historię opowiadać w sposób bardziej zrozumiały, angażujący i przystępny, szczególnie dla młodego pokolenia. Jestem przekonany, że ten projekt przyniesie korzyści nie tylko naszej gminie, ale również całemu regionowi i stanie się symbolem tego, jak ważna jest współpraca międzynarodowa w budowaniu świadomości historycznej – mówi burmistrz Głuszycy Roman Głód.

Red

STARE BOGACZOWICE

Dobrze, że im się chce

Nie myślcie, że sport traktujemy w tej rubryce po macoszemu. Co to to nie. A oto najlepszy dowód. Artykuł o bardzo młodych piłkarzach Unii Bogaczowice, którzy mogą pochwalić się nie małymi już sukcesami. W nich nadzieja, bo jak się patrzy na dorosłą reprezentację Polski...

Lepiej nic więcej nie będziemy dodawać. Miał być miły tekst o piłkarskich talentach z małej miejscowości, a nie wyzłościwanie się na temat kadry narodowej. Choć kto wie, być może kiedyś z orzełkiem na piersi zagra jakiś piłkarz Unii Bogaczowice?

Tymczasem skupmy się na młodziutkich zawodnikach wspomnianego klubu, którzy nie zwalniają tempa i kontynuują serię zwycięstw w lokalnych rozgrywkach. W czerwcu wywalczyli awans w lidze młodzików, a niedawno okazali się najlepsi w lidze trampkarzy. I o takich osiągnięciach miło nam zawsze pisać. W drużynie grają piłkarze w wieku

od 10 do 14 lat, a to trudny okres. Wiadomo presja otoczenia, inne zainteresowania i pokusy, dojrzewanie. Młodzież w tym wieku woli spędzać czas bardziej przed komputerem niż na boisku, ale nie oni! Oni są systematyczni, ambitni i uparcie dążą do celu. Do treningów i ciężkiej pracy nie trzeba ich namawiać, a nad całą grupą czuwa trener Adrian Mrowiec.

Unia Bogaczowice, mimo nie za dużych środków finansowych, nie ustępuje większym klubom, co jest możliwe dzięki wsparciu lokalnych sponsorów oraz zaangażowaniu gminy oraz rodziców. I to dzięki nim w świetlicy w Strudze zorganizowa-

no przyjęcie dla młodych piłkarzy. W uznaniu za ich dotychczasowe osiągnięcia. Warto było docenić tych chłopaków, którym chce się chcieć. I ciężko zapracowali na miejsce, w którym są obecnie. Poza tym, co warto podkreślić, potrafią pogodzić naukę z treningami a same zajęcia w klubie traktują nie jako niemiłą obowiązek, a jako świetną zabawę. A jak wiadomo rozwój sportowy powinien iść w parze z osiągnięciami intelektualnymi. Ponieważ to idealne połączenie.

Drużyna ma ambitne plany na przyszłość i liczy na możliwość startu w mocniejszej lidze wojewódzkiej, która dopiero się tworzy.

Red

» Młodzi piłkarze docenieni



Fot. używane (UG Stare Bogaczowice)

POWIAT WAŁBRZYSKI

Kontrole w lesie

Na terenach zielonych położonych w powiecie wałbrzyskim ponownie pojawiły się wspólne patrole strażników leśnych z Wałbrzycha i Kamiennej Góry oraz policjantów z Wałbrzycha i Boguszcowa-Gorc.

Do działań wykorzystywane zostały samochody terenowe oraz policyjny quad. Mundurowi przemierzali sporą część powiatu wałbrzyskiego. Odwiedzili między

innymi lasy położone w Górach Sowich. Patrolując je funkcjonariusze pilnowali, aby nie dochodziło do dewastacji terenów zielonych. Zwracali również szcze-

gólną uwagę na turystów, którzy mogą naruszać zakaz wjazdu do lasów pojazdami mechanicznymi czy też parkować swoje samochody na drogach leśnych, gdzie

jest to zabronione. Dodajmy, że dwóch kierujących zostało skon-
trolowanych za nieuprawniony wjazd do lasu.

Wspólne patrole policji i straży leśnej będą kontynuowane cyklicznie, szczególnie w trakcie weekendów, kiedy najczęściej turystów udaje się do lasów oraz wybiera się w góry położone w Wałbrzychu oraz powiecie wałbrzyskim.

SCB



Fot. używane (KMP Wałbrzych)

SZCZAWNNO-ZDRÓJ

Z orlika prosto na Stadion Narodowy

Niezapomniana przygoda i wielkie, sportowe emocje – tego doświadczyli młodzi zawodnicy ze Szczawna-Zdroju! Zaczęło się od turnieju piłkarskiego i konkursu, a skończyło w Warszawie, na meczu Ligi Narodów Polska-Szkocja.

Grupa zawodników z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Przyjaciół Przyrody w Szczawnie-Zdroju wraz z nauczycielami i trenerami z miejscowego klubu oraz dwójką rodziców – razem kilkadziesiąt osób – pojechała do Warszawy, aby kibicować reprezentacji Polski w piłce

nożnej na meczu ze Szkocją w ramach Ligi Narodów UEFA. Było to możliwe dzięki wygranej w konkursie, organizowanym przez Fundację „Orły Sportu” w trakcie turniejów „Z Orlika na Stadion”. Chodziło o zrobienie ciekawego i oryginalnego filmu związanego oczywiście z futbolem, który

powstał podczas zmagani organizowanych w uzdrowisku przez Daniela Dranowskiego z MKS Szczawno-Zdrój. Nasze dzieci – w tym 8 piłkarzy i jeden koszykarz trenujący w Szczawnie – znalazły się wśród ponad setki laureatów, którzy zdobyli główną nagrodę, czyli bilety na mecz. Sam wyjazd natomiast

» **Młodzi sportowcy wraz z nauczycielami, trenerami i rodzicami na Stadionie Narodowym**



Fot. używane (UM Szczawno-Zdrój)

był możliwy m.in. dzięki sfinansowaniu transportu przez burmistrza Szczawna-Zdroju Marka Ćmikiewicza oraz Starostwo Powiatowe w Wałbrzychu.

Nie myślcie, że dzień w stolicy ograniczył się tylko do kibicowania. Najpierw cała

szczawieńska grupa, wraz z kolegami z Boguszcowa-Gorc, odwiedziła Sejm, a wizytę umożliwiła poseł z naszego regionu Sylwia Bielawska. Następnie dzieci i opiekunowie zwiedzili Warszawę i przejechali się metrem.

Choć Polacy przegrali ze Szkotami, wyjazd był bardzo udany. Warto było powalczyć w konkursie i pojechać na tak wyjątkową wyprawę. Szczawno jest dumne z młodych sportowców.

Red

JEDLINA-ZDRÓJ

Razem przez życie

Jaka jest recepta na udane małżeństwo? Miłość, cierpliwość i zaufanie, a wtedy można we dwoje góry przenosić. Tak jak pary z Jedliny-Zdroju, które przeżyły w zgodzie 50, 60, a nawet 65 lat, świętując jubileusze małżeńskie.

Wśród jubilatów znaleźli się państwo Honorata i Henryk Kwiatek, którzy przeżywszy wspólnie 65 lat podzieliли się refleksją jak to możliwe, że wytrwali wspólnie aż 65 lat, obchodząc niedawno Żelazne Gody.

– Jednej recepty na szczęśliwe małżeństwo nie ma, ale wyrozumiałość to podstawa – podkreśla pan Henryk. – A gdy żona nie ma racji, to trzeba jej ją przyznać – dodaje żartobliwie. Dla jego małżonki istotne jest dbanie o zdro-

wie i dobre samopoczucie. – Cieszymy się, że założyliśmy wspólną rodzinę i możemy razem z nimi świętować 65-lecie pożycia małżeńskiego w zdrowiu. Dużo ruchu, gimnastyka i uśmiech, to nasz sposób na życie – zdradza pani Honorata. I trudno jej nie przyznać racji.

Jubileusze to nie tylko liczby, ale głównie ludzkie historie pełne miłości, wyzwań i radości. W tym roku w Jedlinie-Zdroju oprócz państwa Kwiatek obchodzących

jubileusz 65-lecia pożycia, dwie pary świętowały 60 lat małżeństwa, sześć duetów mogło pochwalić się z 55-letnim stażem i aż 10 małżeństw obchodziło 50-lecie wspólnego życia. Wszyscy otrzymali specjalne medale przyznane przez Prezydenta RP. Wśród jubilatów były też pary z krótszymi, ale równie pięknymi stażami – od 25 do 45 lat.

– Jubileusze małżeńskie to coś więcej niż rocznice, to dowód na to, że prawdziwa miłość, wzajemny szacunek

i oddanie potrafią przetrwać każdą próbę. Te historie pokazują, że warto stawiać na wierność i wspólne przezwyciężanie trudności. Szacowni jubilaci są nie tylko świadkami minionych lat, ale także inspiracją dla kolejnych pokoleń – mówi Ilona Bujalska, burmistrz Jedliny-Zdroju.

Oprócz medali, jubilaci otrzymali od burmistrza i kierownika Urzędu Stanu Cywilnego w Jedlinie-Zdroju dyplomy i symboliczne upominki.

Red



» **Jubileusze małżeńskie to okazja, by uhonorować wyjątkowe pary, które swoim przykładem pokazują, czym jest prawdziwa miłość i wzajemny szacunek**

Fot. używane (UM Jedlina-Zdrój)



- NIE REZYGNUJ ZE SWOJEJ PRACY
- ZOSTAŃ KIEROWCĄ PŁUGA
- ZLECENIA NA TELEFON
- ATRAKCYJNA STAWKA GODZINOWA

SZUKASZ DODATKOWEGO ZAROBKU?

DOŁĄCZ DO NASZEGO ZESPOŁU

rekrutacja@mzuk.com.pl



Nowy Nissan X-Trail
z napędem **e-POWER**
Elektryzująca moc bez ładowania

J. M. Mazur

Wałbrzych ul. Noworudzka 4a - tel. 74 887 81 03, 74 887 81 04
pon. - pt.: 8.00 - 17.00, sob.: 10.00 - 14.00

www.jmmazur.com

Wszelkie prezentowane informacje, zdjęcia, specyfikacje, opisy, ilustracje lub parametry techniczne służą wyłącznie celom informacyjnym, nie stanowią potwierdzenia dostępności poszczególnych modeli pojazdów, wersji wyposażenia, wersji napędów i nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 556(1)§2 Kodeksu cywilnego oraz nie są wiążące. Nissan X-Trail z napędem e-POWER - zużycie paliwa w cyklu mieszanym WLTP (l/km): 5,8-6,2; emisja CO₂ w cyklu mieszanym WLTP (g/km): 132-141. Zużycie paliwa i emisje CO₂ podano zgodnie z obowiązującymi przepisami europejskimi. Przedstawione dane techniczne są zgodne z nową procedurą testową WLTP (Worldwide Harmonized Test Procedure for light vehicles) stosowaną do obliczania zużycia paliwa oraz emisji CO₂. Dane testowanych samochodów, porównywane są wyłącznie według tych samych procedur. Rzeczywiste wyniki mogą różnić się w zależności od czynników takich jak warunki pogodowe, styl jazdy, obciążenie pojazdu lub wszelkie akcesoria zamontowane po rejestracji pojazdu. W celu uzyskania bliższych informacji prosimy skontaktować się z autoryzowanym dealerem Nissana.

JAWORZYNA ŚLĄSKA

Kolejarze świętowali

O tym, że Jaworzyna Śląska wyjątkowo mocno związana jest z koleją, nikogo nie trzeba chyba specjalnie przekonywać. Za nami wyjątkowy dzień, związany z kolejarzami.

Co roku 25 listopada świętowany jest Dzień Kolejarza, poświęcony pracownikom kolei, którzy są nieodzownym

elementem naszego systemu transportu. Uroczystym złożeniem kwiatów przy pomniku św. Katarzyny w Muzeum Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej uczczono obchody tego święta w gminie Jaworzyna Śląska. Uczynili to burmistrz miasta Grzegorz Grzegorzewicz, dyrektor Muzeum Kolejnictwa Katarzyna Szczerbińska-Tercjak, kustosz

muzeum Zbigniew Gryzgot oraz przedstawiciele kolejarzy. Przypomnijmy, że 25 listopada to wyjątkowy dzień i wyjątkowe święto dedykowane tym, którzy każdego dnia czuwają nad sprawnym, bezpiecznym i komfortowym funkcjonowaniem transportu kolejowego. Dzień Kolejarza to okazja do uhonorowania ciężkiej pracy i poświęcenia



personelu kolejowego. Na słowa uznania zasługują zarówno ci na pierwszej linii, jak i ci w tle technicznym i administracyjnym.

KaR

ŚWIEBODZICE

Raczej szkoda życia na hejt

Szkołę Podstawową nr 2 w Świebodzicach spotkał nie lada zaszczyt. Placówka ta została bowiem wybrana do wyjątkowego programu.

Minione dni upłynęły w świebodzińskiej podstawówce nr 2 pod hasłem walki z hejtem. Szkoła brała udział w programie „Szkoda życia na hejt” organizowanym przez Fundację UNIQA, we współpracy z Instytutem Cyfrowego Obywatelstwa.

Zaszczyt to tym większy, ponieważ z ponad 1000 zgłoszonych placówek świebodzińska szkoła znalazła się w gronie zaledwie 50 wybranych. To robi wrażenie. A działa się w ostat-

nich dniach wiele. Wykład o hejcie poprowadziła Ewa Przybysz-Gardza, edukatorka Fundacji Instytutu Cyfrowego Obywatelstwa. W ramach zajęć lekcyjnych odbył się również wykład dla uczniów klas 6, 7 i 8 i warsztaty dla klas 8, podczas których uczniowie uczyli się czym jest hejt, jakie mogą być jego konsekwencje, jak pomóc sobie, gdy doświadczamy hejtu i jak reagować, gdy jesteśmy jego świadkami.

» Szanujmy się, bo czasy są ciężkie, nie utrudniamy sobie życia dodatkowo hejtem



Młodzi ludzie wzięli też udział w warsztatach „#Ej... to nie żart” poprowadzonych przez Macieja Więcka – kuratora sądowego. Uczniowie klas 5, 6, 7 i 8 dowiedzieli się natomiast m.in. czym jest zniewaga,

demoralizacja, jakie czyny traktowane są jako przestępstwo oraz rozmawiali o odpowiedzialności karnej nieletnich i rodziców.

Te dni otworzyły oczy wielu uczestnikom warsztatów i spotkań, tego

jesteśmy pewni. Działania takie realnie wpłyną na poprawę atmosfery i relacji między uczniami. Szanujmy się, czasy są ciężkie, nie utrudniamy sobie życia dodatkowo hejtem.

KaR

ŻARÓW

Dbają o bezpieczeństwo

Kończy się powoli budowa nowych, bezpiecznych przejść dla pieszych przy ulicy Piastowskiej i Armii Krajowej w Żarowie. Tak, bezpieczeństwo przede wszystkim!

Mało słońca, mroczne popołudnia. Wszystko to sprzyja nieszczęśliwym wypadkom drogowym z udziałem pieszych. Tymczasem w Żarowie zakończono już praktycznie realizację kolejnego etapu modernizacji przejść dla pieszych.

- Dzięki tym działaniom podnosimy poziom bezpieczeństwa zarówno dla pieszych, jak i kierowców, a także poprawiamy komfort poruszania się po naszych drogach. Przejścia są teraz dobrze widoczne nawet w nocy, co zwiększa bezpie-

czeństwo użytkowników dróg. Na przejściach zamontowano aktywne sygnalizatory, które ostrzegają kierowców o obecności pieszych. Każde przejście, które modernizujemy, to kolejny krok w kierunku minimalizacji ryzyka wypadków. Bezpieczne przejścia dla pieszych, to inwestycja w zdrowie i życie naszych mieszkańców – mówi burmistrz Żarowa, Przemysław Sikora.

Dodatkowo jeszcze budowana jest pętla autobusowa, która powstaje przy budynku Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Żarowie, która

z pewnością rozładuje duży ruch panujący na tym terenie.

Na zakończenie tak dla przypomnienia, inwestycje w Żarowie realizowane są w ramach zadania „Wykonanie bezpiecznych przejść dla pie-

szych” i współfinansowane z pozyskanych przez gminę pieniędzy w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w wysokości łącznie ponad 720 tys. zł.

KaR



» W Żarowie jest bezpiecznie na przejściach dla pieszych

Fot. używane (UM Żarów)

KUPIMY KAŻDE AUTO
uszkodzone, bez przeglądu, bez OC

PLACIMY
NAJLEPIEJ
GOTÓWKĄ

www.adaxs.pl

SKUP AUT:
ZŁOMOWANIE 533 306 678

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH: 730 293 293

REKLAMA

HISTORIA NIEZNANA

» *Capitol, późniejszy Górniczy Dom Kultury, w latach 30. ubiegłego wieku. Widoczny fragment dzisiejszej Al. Wyzwolenia / Fot. www.polska-org.pl*



Niezwykłe historie i dzieła

Czy Wałbrzych kryje w sobie ślady geniuszu architektonicznego na skalę światową? Zdecydowanie tak! Choć wiele osób kojarzy nasze miasto przede wszystkim z przemysłową przeszłością i górniczym dziedzictwem, niewielu zdaje sobie sprawę, że krajobraz Wałbrzycha zdobią dzieła wybitnych architektów, których projekty wpisały się nie tylko w historię regionu, ale i całej Europy.

Od twórcy Bramy Brandenburskiej, przez mistrza neogotyku, po modernistycznych wizjonerów – Wałbrzych

przez wieki przyciągał wielkich architektów, którzy zostawili tu trwały ślad. Dziś ich dzieła nadal inspirują,

zachwycają i przypominają o niezwykłym splocie historii, sztuki i lokalnego charakteru. Poznajcie fascynujące historie i odkryjcie na nowo architektoniczne perły naszego miasta – od klasycznych świątyń po modernistyczne bryły.

Carl Gotthard Langhans – Wałbrzych i Brama Brandenburska

Czy wiesz, że Wałbrzych może poszczycić się świątynią zaprojektowaną przez samego twórcę słynnej Bramy Brandenburskiej w Berlinie? Carl Gotthard Langhans, urodzony w Kamiennej Górze w 1732 roku, to postać, której

talent architektoniczny znany jest na całym świecie. Choć jako młody człowiek studiował prawo, matematykę i języki w Halle, jego największą pasją okazała się architektura – szczególnie ta inspirowana sztuką antyczną.

Pierwszy rozgłos przyniósł mu projekt kościoła w Głogowie (zniszczonego podczas II wojny światowej), ale dla Wałbrzycha kluczowy był rok 1786, kiedy Langhans jako główny radca budowlany Śląska, zaprojektował ewangelicki Kościół Zbawiciela. Legenda głosi, że wałbrzyscy ewangelicy, chcąc zastąpić

prowizoryczny dom modlitwy nową świątynią, przynieśli architektowi projekty do zatwierdzenia. Żaden jednak nie zdobył jego aprobaty.

Dzięki talentowi architektów miasto stało się miejscem, gdzie spotykają się różnorodne style – od neogotyku, przez klasycyzm, po modernizm

W akcie desperacji zaproponowali: „A może sam coś zaprojektujesz?” Langhans

zgodził się – i tak powstał zabytek, którym Wałbrzych może się szczycić po dziś dzień.

Langhans nie tylko zostawił ślad w Wałbrzychu, ale również w Berlinie. Po przeprowadzce do stolicy Prus zaprojektował tam m.in. teatr w Charlottenburgu, audytorium szkoły weterynarii oraz monumentalną Bramę Brandenburską – symbol miasta i całych Niemiec. Pod koniec życia wrócił jednak na Śląsk, gdzie zmarł w 1808 roku, pozostawiając po sobie bogaty dorobek artystyczny.



» *Projekt kinoteatru „Capitol” opracowany przez L. Moshamera w I. 20. XX wieku / Fot. www.polska-org.pl*

Alexis Langer – mistrz neogotyku i budowniczy kolegiaty Św. Aniołów Stróżów

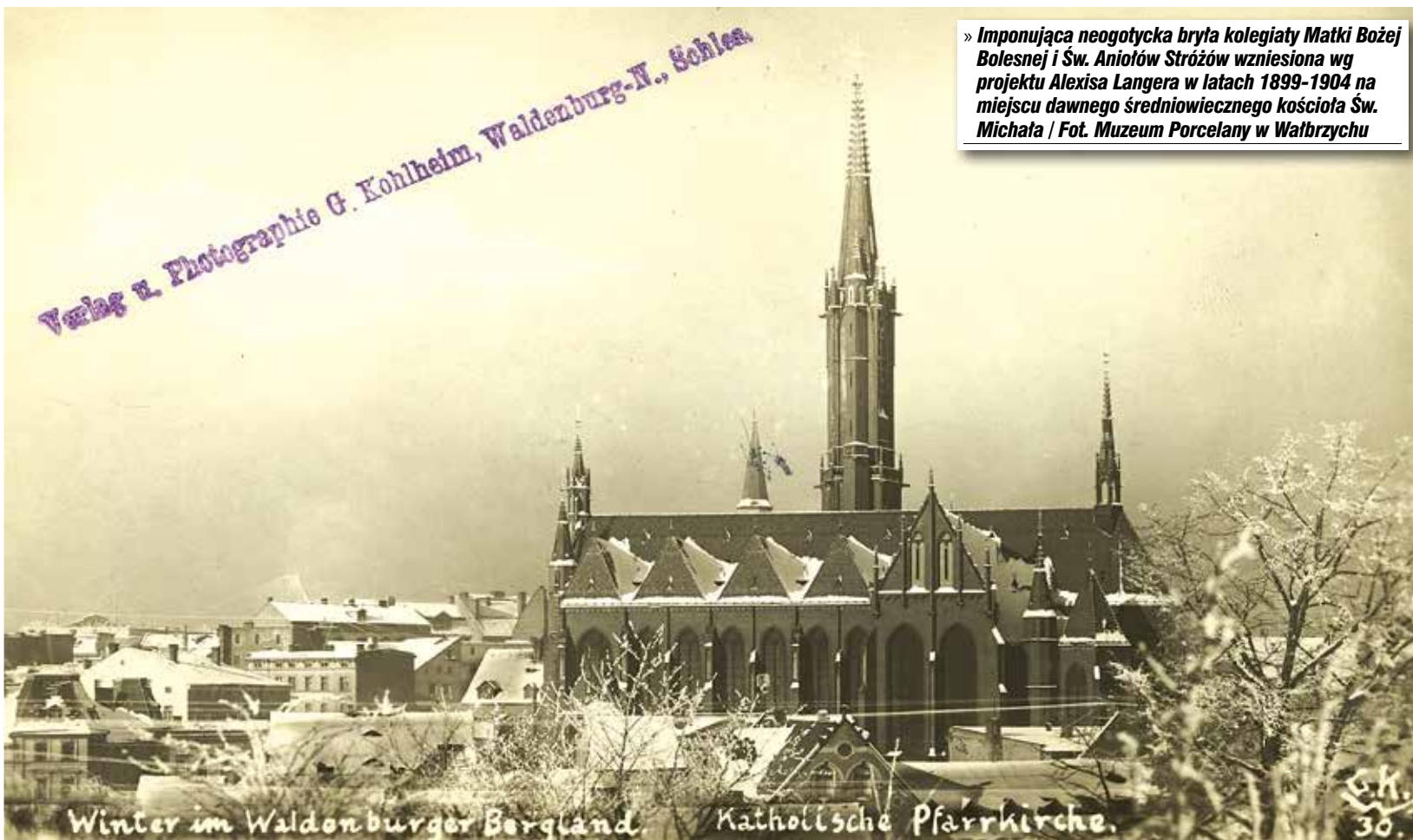
Drugi z wybitnych architektów Wałbrzycha, Alexis Langer, specjalizował się w architekturze sakralnej. Urodzony w 1825 roku w Oławie, naukę zawodu rozpoczął od praktyki murarskiej, a następnie studiował w Królewskiej Szkole Sztuki i Budownictwa we Wrocławiu. Jego pierwsze sukcesy we Wrocławiu, m.in. kamienica przy ul. Krupniczej, przyciągnęły uwagę biskupa Förstera, co otworzyło przed Langerem drzwi do wielkich projektów.

Od twórcy Bramy Brandenburskiej, przez mistrza neogotyku, po modernistycznych wizjonerów – Wałbrzych przez wieki przyciągał wielkich architektów, którzy zostawili tu trwały ślad

To właśnie on zaprojektował kolegiatę Św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu – prawdziwe dzieło sztuki neogotyckiej. Choć Langer działał głównie na Śląsku, jego prace można znaleźć również w Wielkopolsce i na Kujawach. Jego budowle, pełne detali i precyzji, do dziś zachwycają zarówno wiernych, jak i miłośników architektury.

Ludwig Moshamer – modernizm i „giedek”

Każdy wałbrzyszanin pamięta „giedek” – Górniczy



» *Imponująca neogotycka bryła kolegiaty Matki Bożej Bolesnej i Św. Aniołów Stróżów wzniesiona wg projektu Alexisa Langer w latach 1899-1904 na miejscu dawnego średniowiecznego kościoła Św. Michała / Fot. Muzeum Porcelany w Wałbrzychu*

Dom Kultury, dawniej kino „Capitol”. Niewielu jednak wie, że ten modernistyczny gmach, oddany do użytku w 1928 roku, jest dziełem Ludwiga Moshamera, jednego z najwybitniejszych współpracowników Maxa Berga, twórcy słynnej Hali Stulecia.

Moshamer, absolwent politechniki w Monachium, był pionierem modernistycznego podejścia do architektury. Po pracy nad projektami we Wrocławiu przeniósł się do Berlina, gdzie stworzył m.in. budynek giełdy i ambasadę Japonii. Niestety, jego późniejsze zaangażowanie w prace Organizacji Todt podczas wojny rzuciło cień

na jego karierę. Moshamer zmarł niedługo po wojnie w rodzinnym Passau, ale jego wałbrzyskie dzieło do dziś przyciąga uwagę miłośników modernizmu.

Ernst Pietrusky – modernistyczny duch na placu Skarżyńskiego

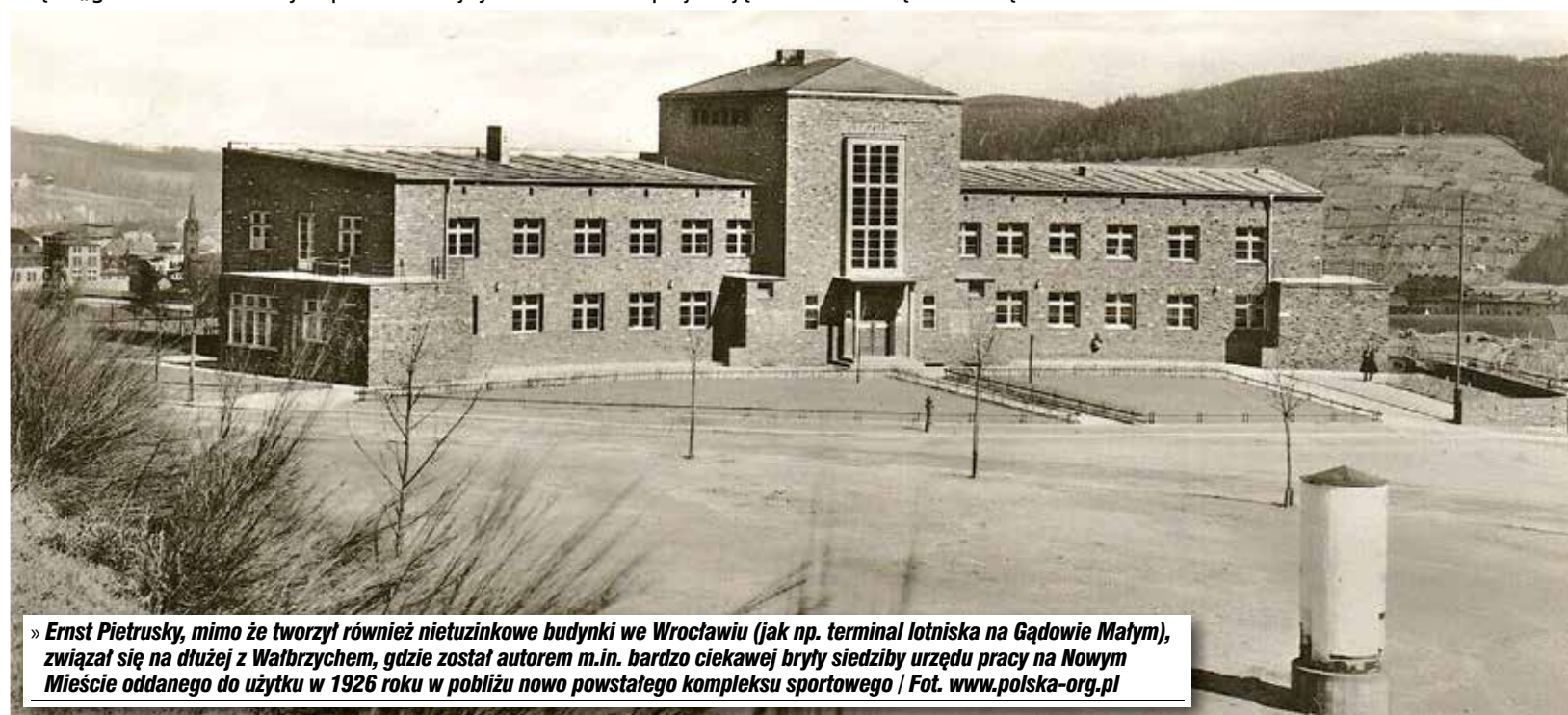
Kolejny wybitny modernista związany z Wałbrzychem to Ernst Pietrusky, autor budynku dawnego urzędu pracy przy placu Skarżyńskiego, zbudowanego w 1930 roku (po wojnie służył jako siedziba stacji ratownictwa górniczego). Pietrusky, urodzony w Gołdapii, związał się z Wałbrzychem na dłużej, projektując również szkołę lu-

dową (Volksschule) na Białym Kamieniu oraz plany nowoczesnych osiedli robotniczych (m.in. wygrał konkurs na projekt osiedla na Sobiecinie). Jego prace do dziś przypominają o dynamicznym rozwoju miasta w międzywojniu. Jako ciekawostkę wspomnieć należy, że jego realizacją był także nowoczesny budynek terminala lotniska we wrocławskiej dzielnicy Gądów Mały z 1937 roku.

Carl Gotthard Langhans, Alexis Langer, Ludwig Moshamer czy Ernst Pietrusky – to tylko niektórzy z wybitnych architektów, którzy zostawili trwały ślad w Wałbrzychu. Dzięki ich talentowi miasto



» *Makieta Kościoła Zbawiciela z 1786 roku. Warto zwrócić uwagę, że wg projektu C. G. Langhansa kościół posiadał zupełnie inną wieżę. Obecna została zbudowana dopiero w 1863 roku, a więc prawie sto lat później. Powodem przebudowy był zły stan techniczny pierwotnej wieży oraz jej zbyt mała wysokość – dźwięk dzwonów ginął w otaczającej kościół coraz wyższej zabudowie / Fot. www.polska-org.pl*



» *Ernst Pietrusky, mimo że tworzył również nietuzinkowe budynki we Wrocławiu (jak np. terminal lotniska na Gądowie Małym), związał się na dłużej z Wałbrzychem, gdzie został autorem m.in. bardzo ciekawej bryły siedziby urzędu pracy na Nowym Mieście oddanego do użytku w 1926 roku w pobliżu nowo powstałego kompleksu sportowego / Fot. www.polska-org.pl*

stało się miejscem, gdzie spotykają się różnorodne style – od neogotyku, przez klasycyzm, po modernizm. Spacerując ulicami Wałbrzycha, warto zatrzymać się na chwilę i spojrzeć na te niezwykle dzieła, które kryją w sobie fascynujące historie.

Opr. J. Drejer

Klimat świąt

W Świdnicy szykuje się powrót świątecznego klimatu. Miasto zabrało się za wyczekiwane przez wielu montowanie świątecznego oświetlenia.



Fot. używane (UM Świdnica)

W Świdnicy można poczuć już klimat świąt Bożego Narodzenia. Place, skwery i ulice oświetlają świąteczne iluminacje. Łącznie w różnych częściach miasta pojawi się około 160 dekoracji słupowych. Gdzie rozbłysną ozdoby? Ano jak zawsze m.in. w Rynku oraz przy ulicach Grodzkiej, Kotlarskiej, Długiej, Kazimierza Pułaskiego, Franciszkańskiej i Łukowej. Miasto nie zapomni też o fontan-

nach. Udekorowane zostaną wodotryski na skwerze przy ul. Wałowej, na placu św. Małgorzaty, przy al. Niepodległości, a także w Ogrodzie Różanym i Parku Młodzieżowym. A i to nie wszystko. Przy ul. Łukowej stanie anioł. Choinki tradycyjnie rozstawione zostaną w Rynku, na placu Jana Pawła II i na placu Wolności.

KaR

Patriotyzm łączy

Wspaniałe spotkanie za nami. Najmłodsi, stali bywalcy przedszkola „Tęcza”, spotkali się z pensjonariuszami Domu Dziennego Pobytu „Senior – Wigor”.

Z okazji niedawnego Narodowego Święta Niepodległości przedszkolaki z „Tęczy” z Międzyrzecza odwiedziły pensjonariuszy Domu Dziennego Pobytu „Senior – Wigor”. Wspaniała inicjatywa miała na celu integrację pokoleń i budowanie wspólnych więzi. Udało się to wybitnie!

Najmłodsi przygotowali krótki montaż słowno-muzyczny, który był uczczeniem

rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Było pięknie i wzruszająco. Sala dosłownie rozbrzmiewała dźwiękami pięknych pieśni i wierszy patriotycznych. Dzieci i seniorzy mieli okazję do wzajemnych rozmów, wspólnych śpiewów, a nawet tańców, co stworzyło wyjątkową atmosferę radości i ciepła.

KaR



Fot. używane (materiały organizatorów)

IZABELA GRABDA

GMINNE CENTRUM
BIBLIOTECZNO-KULTURALNE
W STARYCH BOGACZOWICACH
ZAPRASZA NA SPOTKANIA
AUTORSKIE PANI **IZABELI GRABDY**
AUTORKI KSIĄŻKI „PRZESILENIE”.
KTÓREJ AKCJA ROZGRYWA SIĘ
W STRUDZE.

SPOTKANIA DOBĘDĄ SIĘ

10 GRUDNIA

O GODZ. 16:00

W GMINNYM CENTRUM
BIBLIOTECZNO-KULTURALNYM
(UL. GŁÓWNA 148; STARE BOGACZOWICE).

O GODZ. 18:00

W ŚWIETLICY WIEJSKIEJ W STRUDZE
(UL. SZKŁONA 2A; STRUGA).



PO SPOTKANIU BĘDZIE MOŻNA ZAKUPIĆ KSIĄŻKĘ
Z AUTOGRAFEM DLA SIEBIE LUB W PREZENCIE DLA BLISKICH.



**Zapraszamy lokalnych wystawców
do udziału w wydarzeniu**

**Głuszycki Jarmark
Bożonarodzeniowy**

14.12.2024 godz. 15-18

Park Jordanowski w Głuszycy

Formularz zgłoszeniowy wraz z regulaminem
dostępny jest na stronie www.ckmbp-gluszyca.pl
Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 09.12.2024
mailowo: ckmbp@gluszyca.pl



Największe skarby

Kolejne pakiety powitalne z rąk wójta gminy Świdnica Bartłomieja Stróżyka, w ramach akcji „Największy Skarb Gminy Świdnica to Ty!” rozdane.



Fot. użyczone (UG Świdnica)

Od 2016 roku gminnymi wyprawkami witane jest każde nowo narodzone małżeństwo zameldowane w gminie Świdnica. Pakiety powitalne dla noworodków są wyjątkowym gestem wsparcia dla ich rodziców, a dla najmłodszych mieszkańców

gminy stanowią wyjątkową pamiątkę. To właśnie w tym pakiecie, znajdują się nie tylko środki pielęgnacyjne, kocyk, segregator pediatryczny, ale także personalizowany list gratulacyjny od wójta. Przywitalo tym razem Miłosza – syna prezesa

OSP Lutomia Magdaleny Pajor i Łukasza Pajora. Piotra – syna Justyny i radnego gminy Świdnica Tadeusza Zuberka. Jak i kolejnego Miłosza – syna Magdaleny i sołtysa sołectwa Makowice, Michała Studnickiego.

KaR

Mistrz w Świebodzicach

Wieczór z Alkiem Rogozińskim w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Świebodzicach był taki, jak wszyscy się tego po nim mogli spodziewać.

Spotkanie było, jak jego książki – pełne humoru i zaskakujących zwrotów akcji. Kim jest Alek? To twórca powieści kryminalnych. W swoich książkach morduje zawsze z przymrużeniem oka i uśmiechem na twarzy. Zadebiutował komedią

kryminalną „Ukochany z piekła rodem”, która zdobyła pierwsze miejsce na liście kryminalnych bestsellerów największej sieci księgarni w kraju. Pisarz, znany jako „książę komedii kryminalnej”, spotkał się z fanami, aby opowiedzieć o swojej twórczości, inspi-

racjach i nieoczekiwanych momentach w karierze. Od pierwszych minut spotkania zaskoczył publiczność dowcipem i otwartością. A teraz zapraszamy do MBP przy ul. Świdnickiej 15, gdzie można znaleźć szeroki wybór jego powieści.

KaR



Fot. użyczone (Dariusz Piątkowski)

JEDLINA-ZDRÓJ
ZAKŁAD AKTYWNOŚCI

OTWARCIE LODOWISKA SEZON 2024/25

Mikołajkowy Weekend

6 GRUDNIA 13.00 otwarcie lodowiska
darmowe wypożyczanie
misiów do nauki jazdy
dla dzieci*

7 GRUDNIA 10.00 otwarcie lodowiska
15.00 Mikołajkowa moc
atrakcji

8 GRUDNIA 10.00 otwarcie lodowiska
zniżka na wypożyczanie łyżew
dla dzieci*

*dzieci do lat 18

**KOMPLEKS SPORTOWO-REKREACYJNY
ACTIVE
UL. KŁODZKA**

Organizatorzy:

MOSiR **SZCZAWNINO-ZDRÓJ** **UZDROWISKO**
Szczawnino - Jedlina S.A.

Jarmark

Bożonarodzeniowy

w Szczawnie-Zdroju

14-15 GRUDNIA 2024

HALA SPACEROWA
godz. 11:00 - 19:00

Występy artystyczne i estradowe (wspólne śpiewanie kolęd)
Zespół "Gennesaret" (sobota) i Zespół "Z jednej bramy" (niedziela)
godz. 12:00 - 17:00.

W programie:

- stoiska z grzonym piwem i winem,
- gorąca czekolada, pierniki świąteczne, mięsa i wędliny,
- degustacja potraw wigilijnych, a także sprzedaż na wynos,
- miody, stroiki świąteczne,
- galanteria skórzana, rękodzieło,
- biżuteria z kamieni naturalnych,
- balony i poduszki świecące,
- konkurs wiedzy o Szczawnie-Zdroju.

Zapraszamy!

WSPÓŁORGANIZATORZY

» Na spektakl „Przyjaciół” zapraszamy tuż przed samymi świętami

Fot. używane (TLiA)



rzystna dla obu stron. – Dzięki poświęceniu sobie uwagi i akceptacji, jaką wzajemnie się w końcu obdarzą bohaterowie nawiąże się coś nowego... prawdziwa przyjaźń – dodaje Karolina Sobolewska.

W TLiA zobaczycie w grudniu kilka spektakli połączonych tym samym motywem przewodnim, którym jest przyjaźń i szczerść intencji

„Przyjaciół” natomiast w reżyserii Seweryna Mrożkiewicza, to spektakl na który zapraszamy tuż przed samymi świętami, jako ostatnia propozycja mijającego roku. – To prosta opowieść, którą przedstawiamy w bardzo kame-ralny sposób jako tak zwane „przedstawienie stolikowe” – mówi Seweryn Mrożkiewicz, aktor i reżyser. „Przyjaciół” opowiada historię bogatego młynarza i biednego ogrodnika. Jeden ma wszystko, a drugi nie ma nic... I choć mogłoby się wydawać, że młynarz powinien dzielić się dobrem ze swoim (jak go nazywał) przyjacielem, to dzieje się zupełnie na odwrót. Na szczęście dzięki licznym splotom różnych sytuacji, historia ta kończy się szczęśliwie.

– Wszystkie nasze spektakle łączy bardzo ważny temat. Jest nim przyjaźń, empatia, szczerść, prawda, zwrócenie uwagi na świat i drugiego człowieka – podkreśla aktor, Kamil Król, którego zobaczymy w grudniowych spektaklach. – A oprócz tego wszystko doprawione jest garścią dobrego humoru! – dodaje.

Red

Gorący grudzień w teatrze

Repertuar Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu na ostatni miesiąc stoi pod znakiem życzliwości i serdeczności. Na Dużej Scenie przy Brzechwy zobaczycie kilka spektakli połączonych tym samym motywem przewodnim, którym jest przyjaźń i szczerść intencji.

NOWE FOYER

Foyer Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu, czyli przestrzeń, w której widzowie czekają na spektakle, zostało odnowione i przeprojektowane. Remont trwał od lipca do października tego roku i obejmował nowe posadzki, instalacje elektryczne, toalety, nowe drzwi wejściowe, zmianę nawierzchni ścian oraz sufitów. – Dodatkowo wymieniliśmy drzwi na widownię na profesjonalne dźwiękoszczelne ze specjalnym systemem ewakuacyjnym – mówi Małgorzata Mrożkiewicz, główny specjalista ds. organizacyjno-administracyjnych. – Oprócz tego została wybudowana toaleta dla osób niepełnosprawnych, której od zawsze brakowało w naszym foyer – podkreśla.

Remont został dofinansowany ze środków gminy Wałbrzych w wysokości 790 tys. zł



Szykujcie się na naprawdę potężną dawkę empatii, a my podpowiadamy kiedy i na co warto wybrać się ze swoimi dziećmi.

Najbliższą propozycją jest kultowy „Kot w butach”. Przedstawienie to adaptacja klasycznej bajki dla najmłodszych widzów. Podobnie, jak w „Doktorze Dolittle”, którego mogliście obejrzeć w miniony weekend, na scenie nie zabraknie zwierzęcych bohaterów, bowiem tytułowy Kot wiezie prym przez wszystkie sceny, wpłatając swego pana w mnóstwo niespodziewanych sytuacji i przygód. – Nasz Kot nie do końca jest pozytywną postacią, ale i tak z bajki wybrzmiewa bardzo mądry morał. Ponieważ akcja spektaklu zbudowana jest na

zasadzie kontrastu bohaterów, to w ostatecznym rozrachunku widzowie przekonają się, że najważniejsza jest szczerść i uczciwość, które i tak zostają nagrodzone – podsumowuje Karolina Sobolewska, sekretarz literacki Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu.

Kolejne niedzielne propozycje w grudniu to spektakle „Francia Piorun” oraz „Przyjaciół”. Tu również na scenie wystąpią bohaterowie ze świata zwierząt. „Francia” opowiada o przygodach Borsuka, Lisa i Niedźwiedzia, zwierząt, które są potwornie znudzone swoim życiem. – Pewnego dnia w ich spokojnym świecie pojawia się nieokrzesana i arogancka dziewczynka o imieniu Francia, a przy tym burzy ich rytym dnia,

robi bałagan i wprowadza zamieszanie – opowiada Kamil Król, aktor TLiA. – Mimo wszystko dziewczynka postanawia zatrzymać się u zwierząt, które nie akceptują jej złych manier – dodaje. W rezultacie okaże się, że obecność nieznosnej Frani jest jednak ko-



» „Kot w butach” wpłatający swego pana w mnóstwo niespodziewanych przygód

ZAPRASZAMY DO TEATRU LALKI I AKTORA W WAŁBRZYCHU

- 8.12.2024/ niedziela/ KOT W BUTACH/ wiek 3+
- 15.12.2024/ niedziela/ FRANCIA PIORUN/ wiek 3+
- 22.12.2024/ niedziela/ PRZYJACIÓŁ/ 3+

Teatr Lalki i Aktora w Wałbrzychu, ul. Jana Brzechwy 16, tel. 74 666 73 40

DZIEJE SIĘ CIEKAWIE

Kiermasz w Walimiu

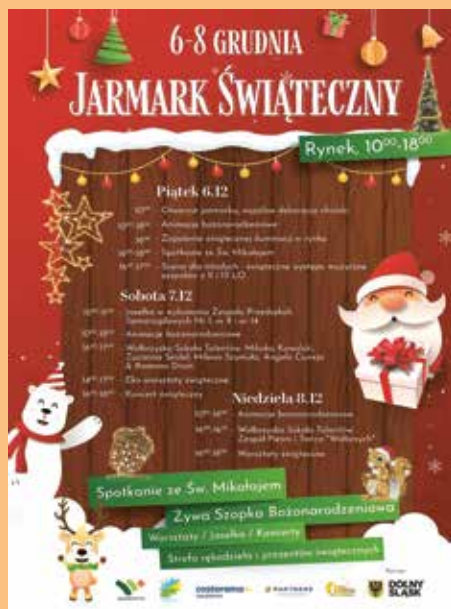
Centrum Kultury i Turystyki w Walimiu serdecznie zaprasza na Kiermasz Bożonarodzeniowy, który odbędzie się 5 grudnia w sali bankietowej. Wydarzenie organizowane jest wspólnie z Dziennym Domem Pomocy w Walimiu. Co was czeka? Sprzedaż unikatowego rękodzieła, świąteczny poczęstunek dla wszystkich oraz wyjątkowa atmosfera w duchu nadchodzących świąt. Chyba warto wybrać się w ten czwartek do CKiT w Walimiu. Kiermasz potrwa od 11:00 do 16:00.



Jarmark w Wałbrzychu

Jarmark oficjalnie zostanie otwarty w piątek 6 grudnia o godzinie 10:00. Spotkajmy się w Ryнку, żeby wspólnie udekorować choinki. O tej godzinie wystawcy otworzą także stoiska sprzedażowe. W ofercie znajdują się produkty spożywcze i propozycje prezentów świątecznych. O 16:00 zapalane zostaną świąteczne iluminacje, by do końca dnia towarzyszyły nam w trakcie spotkania ze Świętym Mikołajem. Najważniejszą postacią świąteczną dla najmłodszych spotkamy także w sobotę i niedzielę.

Piątkowe popołudnie upłynie także przy dźwiękach piosenek. Przez cały dzień uczestnicy jarmarku będą mogli wziąć udział w animacjach mikołajkowych. Sobotę rozpoczną jasełka w wykonaniu Zespołu Przedszkoli Samorządowych nr 1, 8 i 14. Potem będziemy zapraszać na ekowarsztaty świąteczne. Natomiast o 16:00 zaprezentują się członkowie Wałbrzyskiej Szkoły Talentów. Również w niedzielę cały dzień będzie wypełniony animacjami bożonarodzeniowymi oraz warsztatami świątecznymi. Dodatkowo o 16:00 wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Wałbrzych”.

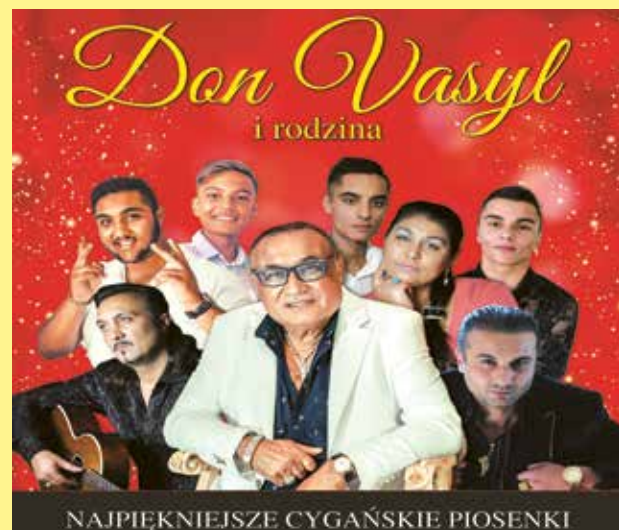


Zagraj nam piękny Cyganie

Zapraszamy do Świdnicy na wyjątkowy koncert w wykonaniu Don Vasyła z rodzinnym zespołem oraz tancerkami. Usłyszycie największe przeboje piosenkarza, takie jak chociażby „Jedno jest niebo dla wszystkich”, „Tańcz ze mną, moje życie”, „Ja już wygrałem” i inne. Na scenie zabrzmiały utwory okraszone grą na skrzypcach i gitarze utalentowanych wnuków Don Vasyła, a także takie hity cygańskie jak m.in. „Ore, ore”, „Zagraj mi, piękny Cyganie”, „My Cyganie” i wiele, wiele innych.

Zespół Artystyczny Don Vasył i Roma powstał w 1987 roku. „Roma”, ponieważ trzon zespołu stanowią członkowie legendarnej grupy Roma, która mogła poszczycić się licznymi wояżami po całym świecie, w tym koncertami w siedzibie ONZ w Nowym Jorku oraz w słynnej „Paryskiej Olimpii”. Koncert już 11 grudnia w Świdnickim Ośrodku Kultury o godzinie 18:00. Koszt biletu to 85 zł.

SCB, KaR



Gwoździem po ekranie

Gladiator z drewnianym mieczem

Najważniejszą propozycją kinową w minionym tygodniu był film „Gladiator II” w reżyserii Ridley’a Scotta.

„Gladiator” sprzed 24 lat, w ciele Russella Crowe’a, podbił serca widzów na całym świecie. Ja również dałem się urokowi walecznego niewolnika. Czy ponownie Ridley Scott z Paulem Mescallem w roli Lucjusza syna Maximusa powtórzy swój wcześniejszy sukces? Mam spore wątpliwości.

Zasadniczo w „dwójce” także wszystko pasuje. Mamy super bohatera – faceta w skórzanej sukience, który efektownie wali po rzymskich mordach. Głowę urznąć także potrafi, a jak trzeba to i małpę pogryzie, a nawet wie, jak przechrzyć nosorożca. Zabili mu żonę, więc motyw zemsty jest odpowiedni i znakomicie uzasadnia lejącą się strumieniami krew. Reszta fabuły także nie wychodzi poza schemat. Tytułowy Gladiator trafia do niewoli, ale dostaje szansę na zachowanie życia – musi wziąć

udział w igrzyskach i walczyć w amfiteatrze Koloseum. Robi to tak skutecznie i efektownie, że szybko staje się ulubieńcem Rzymian. W tle zawodów obserwujemy ohydne intrygi imperatorów i senatorów w dążeniu do władzy. W efekcie Gladiator staje się zbawcą Rzymu, w którym na zapanować prawo i sprawiedliwość. Zestaw tych wydarzeń niepokojąco przypomina historię z pierwszej części.

Ridley Scott chyba trochę oszczędzał na efektach specjalnych. Na tle dość przeciętnych komputerowych animacji nieźle wypada jedynie scena, w której stwory, przypominające małpy, atakują wojowników. Ośmieliłbym się nawet zaryzykować stwierdzenie, że był to najbardziej emocjonujący pojedynek. Trudno w takiej produkcji szukać aktorskich popisów. W pamięć zapada

jedynie Denzel Washington w roli Makrynusa, głównie z powodu... nonszalanckich gestów. Jego czarny charakter przypomina raczej cwaniaka z Bronksu niż rzymskiego karierowicza. Nie pomaga w odbiorze jego postaci również twarz supergwiazdy.

W nowym „Gladiatorze II” bardziej mi przeszkadza, że został zrealizowany z zaciśniętymi pośladkami i to na maksa. Brakuje w nim powietrza i choć odrobinę humoru. Jedno zdanie Lucjusza, który komentuje wiosłowanie z innymi niewolnikami „na sucho”, że tak daleko nie dopłyną, nie wystarczy. Szczególnie, że wszystkie pozostałe sceny wypadają śmiertelnie poważnie. Emanuje z ekranu patetyczny ton. O serii niedorzeczności w przypadku kina akcji chyba nie warto wspominać. No może poza sytuacją, kiedy na arenę Koloseum

wpływają dwie łodzie, a ich załogi walczą ze sobą wśród sfory rekinów. To wszystko psuje oglądanie „Gladiatora II”, szczególnie widzom bardziej wymagającym. Skoro o nich mowa to już bez żadnych wątpliwości poleciłbym im inny tytuł – „Konklawe” w reżyserii Edwarda Bergera. To prawdziwy thriller, którego akcja toczy się za murami Watykanu. Ry-

walizacja grupy kardynałów o tron papieski jest pasjonująca i niezwykle emocjonująca.

Można powiedzieć, że jeden i drugi obraz traktuje o zdobywaniu władzy, ale zdecydowanie lepiej i to pod każdym względem wypada „Konklawe”.

Ocena 5/10
Piotr Bogdański



Fot. używane (materiały prasowe)

NASI ULUBIEŃCY

„Bidul”, to nie dom

Adopcje: Schronisko dla Zwierząt w Wałbrzychu,
tel. 74/8424223, kom. 510 084 734,
mail: biuro@schronisko.walbrzych.pl

Wprawdzie w wałbrzyskim schronisku psy i koty mają bardzo dobre warunki, ale to nie to samo, co w domu. Gdzie wśród kochających i dbających właścicieli czworonogi mogą zapomnieć o traumie sprzed lat. Bo nie oszukujmy się, zwierzęta nie trafiają do „bidula” przypadkowo. Coś musiało pójść nie tak, że „ogony” znalazły się w takim właśnie miejscu. Pomóżcie im odbudować zaufanie do ludzi.



ALEX, nr ewidencyjny 202/24

Wiek: 6 lat

Data przyjęcia do schroniska: 06.09.2024



BOHUN, nr ewidencyjny 151/20

Wiek: 11 lat

Data przyjęcia do schroniska: 09.06.2020



BONI, nr ewidencyjny 245/22

Wiek: 6 lat

Data przyjęcia do schroniska: 09.11.2022



BORYS, nr ewidencyjny 186/24

Wiek: 8 lat

Data przyjęcia do schroniska: 21.08.2024



CZAKAN, nr ewidencyjny 50/20

Wiek: 4 lata

Data przyjęcia do schroniska: 05.03.2020



CZIKA, nr ewidencyjny 100/24

Wiek: 5 lat

Data przyjęcia do schroniska: 23.04.2024



DOLAR, nr ewidencyjny 46/24

Wiek: 3 lata

Data przyjęcia do schroniska: 22.02.2024



FERRERO, nr ewidencyjny 4/24

Wiek: 12 lat

Data przyjęcia do schroniska: 11.01.2024



GUSTAW, nr ewidencyjny 49/24

Wiek: 5 lat

Data przyjęcia do schroniska: 27.02.2024



MICKEY, nr ewidencyjny 112/24

Wiek: 5 lat

Data przyjęcia do schroniska: 12.05.2024



SMERF, nr ewidencyjny 208/23

Wiek: 3 lata

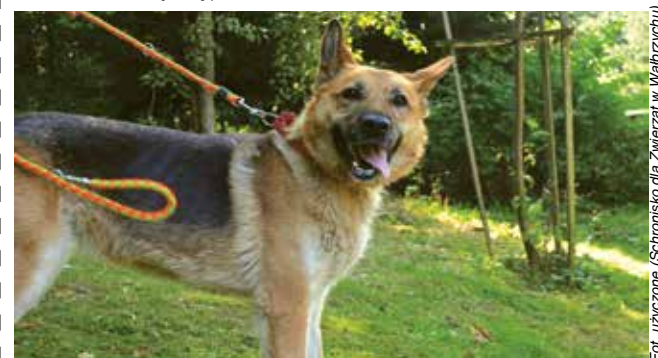
Data przyjęcia do schroniska: 25.09.2023



SZAJBA, nr ewidencyjny 135/23

Wiek: 7 lat

Data przyjęcia do schroniska: 19.06.2023



NIE MA NAS W DOMU

Porcelanowe lalki i nie tylko



» W wałbrzyskim muzeum zobaczycie chyba największą na Dolnym Śląsku kolekcję serwisów stołowych dla dzieci oraz miniaturowych kompletów porcelany dla lalek

Fot. używane (Muzeum Porcelany)

Myślicie, że zima to czas, kiedy turystyka zwalnia i nic się nie dzieje, a muzea i galerie zapadają w długi sen? Nic bardziej mylnego. A na pewno nie dotyczy to Muzeum Porcelany w Wałbrzychu. Jeśli interesuje was, nad czym od kilku tygodni w pocie czoła pracują nasi muzealnicy, to dobrze trafiliście. Ten artykuł jest dla was.

Wyobraźcie sobie pewną sytuację, choć ostrzegamy nie będzie to proste zadanie. Trzy siostry – Marię Magdalę, Gertraudę Margarethę i Agnes Ursulę z rodziny Artelt oraz kamienicę przy ulicy Chrobrego. Wałbrzych, który one pamiętają jeszcze jako Waldenburg. Wielki sentyment do miejsca urodzenia i jego

historii. W końcu niegasnącą pasję do kolekcjonowania pięknych przedmiotów z duszą. Gotowi?

A więc czas na szczegóły. „To historia jak z filmu” albo „Mogłaby posłużyć za kanwę powieści o dawnych mieszkańcach miasta” – pracownicy Muzeum słyszą to najczęściej podczas trwających już od

kilku tygodni przygotowań do najnowszej wystawy, którą już od 6 grudnia będziecie mogli obejrzeć w wałbrzyskim muzeum. „Porcelanowe Boże Narodzenie”, bo o tym wydarzeniu mowa, to wystawa ze wszech miar wyjątkowa.

Nowy rok w Muzeum Porcelany w Wałbrzychu zapowiada się wspaniale

Za sprawą trzech wspomnianych siostrz Muzeum Porcelany weszło w posiadanie chyba największej na Dolnym Śląsku, a pochodzącej z wałbrzyskich i europejskich fabryk, kolekcji porcelanowych serwisów stołowych dla dzieci oraz miniaturowych kompletów porcelany dla lalek. Wiele z nich nierzadko stanowiło miniaturowe kopie najbardziej rozchwytywanych przez fabryki w rzeczywistych rozmiarach. Całości tego niezwykłego daru dopełniają oryginalne zabawki z przełomu XIX i XX w., w tym porcelanowe lalki, pluszowe misie, konie na biegunach, lalki w strojach regionalnych i na-

rodowych, wózki, ale także domki dla lalek i mebelki do nich. Te wszystkie wspaniałości, w świątecznej aranżacji, już w Mikołajki będą na was czekały na wystawie, która potrwa do 31 stycznia 2025 roku. To wystawa, którą pokochają wasze dzieci. Ale sądząmy też, że nic nie nastroi bardziej was, dorosłych na nadchodzące święta, niż ta przepiękna podróż do krainy, którą być może pamiętacie z dzieciństwa. A to wszystko pod nosem, przy ul. 1 Maja 9, w samym sercu miasta, w klimatycznych wnętrzach Pałacu Albertich. Warto pamiętać również o tym, że dokładnie 6 grudnia przypada kolejna, w tym roku 98. rocznica przeniesienia placówki pod ten właśnie adres! Już dziś rezerwujcie swój czas. Ta wystawa na pewno jest go warta.

A teraz jeszcze szybka informacja dla społeczności. A więc 6 grudnia o 17:00 muzeum zaprasza również na Mikołajki połączone ze specjalnym zwiedzaniem muzealnych wnętrz. Dzieci na teren ekspozycji zabiorą najprawdziwsi pomocnicy Mikołaja, z którymi wasze pociechy przeszukają zaka-

marki w poszukiwaniu tego niesforne gojomościa. Zapowiada się naprawdę świetna zabawa. Na koniec będzie też czas na wręczenie prezentów i rozmowy z Mikołajem. Dzwoncie do muzeum i sprawdźcie, czy są jeszcze wolne miejsca.

A jak będzie wyglądał nowy rok w Muzeum Porcelany?

Krótko i na temat – zaręczamy, że wspaniale! Rok 2025 został ustanowiony bowiem Rokiem Wałbrzyskiej Porcelany. Z tej okazji muzealnicy przygotowali dla was mnóstwo niespodzianek, od których zakręci się w głowie. Obserwujcie ich w social mediach, aby nic nie umknęło waszej uwadze!

Red



Okiem gracza

Runeterra w blasku Piltover

Piszę ten artykuł na świeżo po obejrzeniu ostatniego odcinka drugiego sezonu serialu Arcane. Przez to w głowie kłębi mi się wiele myśli, spostrzeżeń, pomysłów, zastrzeżeń. Choć najpierw muszę powiedzieć głośno, że Arcane zasługuje na pochlebne opinie. Jest po prostu arcydziełem wśród współczesnych seriali.

Minęło nieco czasu od premiery ostatniego aktu (3 finałowych odcinków), więc myślę, że duża część z was jak ja, obejrzała już tę serię. Dla tych, którzy tego jeszcze nie zrobili, ostrzegam, że artykuł ten będzie zawierał drobne i większe spoilery więc dalszą część czytacie na własną odpowiedzialność.

Wracając do tematu, jak już wspominałem Arcane jest świetnym serialem. Poczynając od przepięknie narysowanych animacji (nic dziwnego, że stał się najdroższym wyprodukowanym serialem), poprzez historie

i wątki, które porusza, kończąc na subtelnych sugestiach skierowanych do hardcorowych fanów uniwersum. Wszystko to zostało dobrze przemyślane przez twórców, sprawiając, że osoby nie związane z Runeterrą są w stanie zakochać się w serialu już od samego początku. Jak to wypada u samych graczy? Zakładam, że zdania mogą już być nieco bardziej podzielone. Nie zrozumcie mnie źle, serial naprawdę przypadł mi do gustu, ale niestety oddala się w innym kierunku od dobrze znanego mi LoLa. Dla nas graczy, którzy znali cały lore gry i

postaci od samego początku, jest to problem, który niestety musimy przełknąć. Nadpisywanie istniejących historii jak to robi Arcane, nie jest samo w sobie złe. Dodaje to głębi niektórym bohaterom, przeplatając czasami ich losy z nowymi czempionami. Ale co w wypadku gdy cały „canon” zaczyna odbiegać od znanych nam ram?

Największym przykładem mógłby zostać Viktor i technologia hextech. W drugim sezonie dane było nam obejrzyć jego przemianę z człowieka w mechaniczną istotę powiązaną ze

źródłem Arcane (dość mocno przypomina mi to sceny w filmie Anihilacja). Patrząc na całokształt fabuły, całkiem dobrze przedstawiono jego postać. „Zwiastun Arcane”, bo tak można by go zatytułować, był niczym zmechanizowany kosmiczny mesjasz, szerzący ideę wielkiej ewolucji. Lecząc ludzi, przynosząc im błogość i łącząc ich w nieco wykrzywioną „mentalną jedność”, tworzył coś na kształt kultu, nad którym sprawował pieczę. Porównajcie to z dotychczasowym lore Viktora, w którym także pragnął osiągnąć tę ewolucję, ale w sposób

czysto naukowy poprzez mechaniczne modyfikacje i „robotyzację”. Stawiając jedno motto nad wszystko – ciało jest słabe, przyszłość należy do maszyn. Sami oceńcie, co ma więcej sensu i byłoby ciekawsze. To tylko jedna z wielu dygresji, które nasuwają się po skończeniu Arcane.

Śmierć Ambessy, niestwierdzona śmierć Jayce’a, Viktora, Jinx, Vandra (Warwicka) czy Heimerdingera idealnie wkomponowują się w ramy serialu, ale jak mamy to umiejscowić w grze, w której ci bohaterowie ścierają się na Summoner’s Rift? Wiem, wiem, serial to serial, gra to gra nie ma co ich ze sobą łączyć, choć w głowie tliła się iskra nadziei na mocno otwarte zakończenie sugerujące ich udział w League of Legends za sprawą Instytutu Wojny. No cóż Arcane dobiegło końca, nie ma co się nad tym zastanawiać, pora patrzeć dalej na kolejne produkcje, które już zostały zapowiedziane. Nie jedna, nie dwie, a aż trzy nowe serie ze świata Runeterry są w drodze. Jestem niezmiernie uradowany, a wy? „Venegeur”

Prawnik radzi

Czy po śmierci współnika spółki kapitałowej spadkobiercy „wchodzi” do spółki? Odpowiada nasz adwokat Adam Daraż.

Postaram się odpowiedzieć na przykładzie spółki z o.o. Umowa tej spółki może ograniczyć lub wyłączyć wstąpienie do spółki spadkobierców na miejsce zmarłego współnika. W tym przypadku umowa spółki powinna określać warunki spłaty spadkobierców niewstępujących do spółki, pod rygorem bezskuteczności ograniczenia lub wyłączenia. Innymi słowy, aby tego typu postanowienia umowy spółki

były wiążące, muszą one łącznie rozstrzygać dwie sprawy: opisywać sposób ograniczenia albo całkowicie wyłączać wstąpienie spadkobierców do spółki, wskazywać zasady spłaty spadkobierców, którzy nie przystąpili do spółki. Brak tego zapisu skutkować będzie tym, że umowne ograniczenia i wyłączenia nie będą miały mocy prawnej.

Prawodawca pozwala wspólnikom spółki z o.o. na

bardzo dużą ingerencję w zasady sukcesji po zmarłym udziałowcu. Postanowienia umowy spółki w zakresie dziedziczenia udziałów będą bowiem miały pierwszeństwo przed ogólnymi przepisami o dziedziczeniu ustawowym, a także przed rozporządzeniami testamentowymi. Zakres i sposób ograniczenia wstąpienia spadkobierców do spółki z o.o. pozostawiono przy tym do swobodnego ustalenia przez wspólników. Daje to bardzo duży katalog możliwych klauzul do zastosowania, np. wskazanie konkretnych osób fizycznych, które wstąpią do spółki po zmarłym wspólniku.

Gdy spadkobiercy zmarłego współnika nie wstępują do spółki, należy spłacić ich. Wynagrodzenie takie powinno stanowić równowartość

udziałów należnych przed śmiercią spadkodawcy. W tym przypadku umowa spółki może określać zasady obliczenia tej spłaty. Dopuszczalne jest przy tym sprecyzowanie w umowie: sposobu obliczenia wartości udziałów zmarłego współnika – może to być ich wartość bilansowa, rynkowa, bądź jeszcze inna zapisana w umowie, terminu, w którym spółka ma wypłacić spłatę oraz określenia, czy spłata wypłacana jest jednorazowo, czy w ratach.

Decydując się na wpisanie do umowy zasad obliczania należnej spłaty, pamiętać należy, iż wysokość spłaty powinna być możliwa do określenia w sposób obiektywny, a nadto nie może być krzywdząca do spadkobierców. Wartość spłaty powinna być zatem zbliżona

do rzeczywistej wartości udziałów zmarłego.

Ponadto inną możliwością, jaką można przewidzieć w umowie spółki, jest umorzenie udziałów zmarłego. Wtedy ustawa wymaga rozliczenia się ze spadkobiercami. Przy czym, wynagrodzenie za umorzone udziały nie może być niższe od wartości przypadających na udział aktywów netto, wykazanych w sprawozdaniu finansowym za ostatni rok obrotowy, pomniejszonych o kwotę przeznaczoną do podziału między wspólników. W umowie spółki możliwe jest inne określenie wysokości spłaty. Niemniej, jeżeli okaże się ona niższa od wynagrodzenia obliczonego w ww. sposób, to spadkobiercy będą mogli domagać się tej wyższej wartości.

Wypada zaznaczyć, iż umorzenie udziałów może przynieść także negatywne konsekwencje. Jeżeli spółka nie ma środków, z których ma być dokonana spłata, konieczne jest obniżenie kapitału zakładowego. Z drugiej zaś strony, określenie wysokości spłaty przez wartość bilansową udziałów może być dalekie od jej wartości rynkowej.

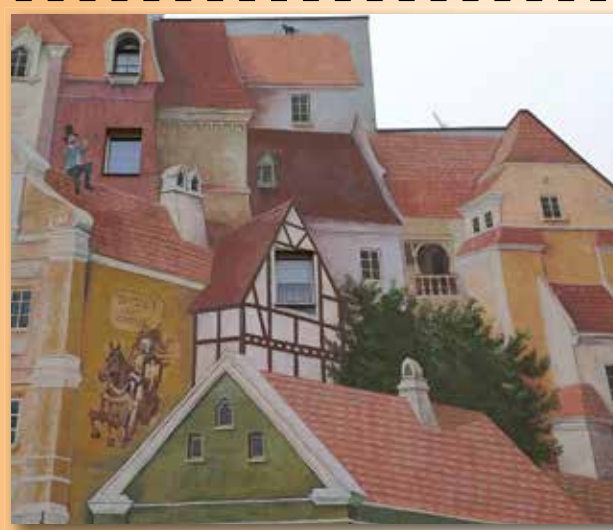
Adwokat Adam Daraż, Kancelaria Adwokacka Adama Daraża, ul. Chrobrego 12/4, 58-300 Wałbrzych, tel. 579 730 046, 601 472 787 lub 74 846 11 10, e-mail: kancelaria@daraz.pl.

Red

UWAGA KONKURS

Mikołajki za pasem i mamy nadzieję, że wiecie jak obdarować w tym wyjątkowym dniu swoje pociechy? Ale przecież wam też należy się chwila wytchnienia po ciężkim tygodniu pracy. A więc do dzieła, sami sobie możecie sprawić miły prezent, nie czekając na gościa z siwą brodą i wąsami, ubranego w czerwony płaszcz. Nie żartujemy! Niech prezentem będzie dla was wyjście do przytulnej knajpki. Mamy taką na oku. Polecamy Kryształową Gospodę Kufłową w Wałbrzychu, w której choć na chwilę zapomnicie o bożym świecie, delektując się wspaniałymi potrawami i dobrymi napitkami. Poza tym dzięki nam zjecie tam smaczny obiad lub kolację ze zniżką. Wystarczy tylko poprawnie odpowiedzieć na pytanie konkursowe. A oto ono. W którym polskim mieście znajduje się ten mural?

Wpiszcie odpowiedź do kuponu i pokażcie go przy składaniu zamówienia w restauracji. Wtedy otrzymacie 15-procentowy upust na wskazane danie z menu. Na miłośników pysznego jedzenia i posiadaczy kuponów z naszej gazety w Kryształowej Gospodzie Kufłowej w Wałbrzychu czekają od najbliższej środy (4 grudnia) do piątku (6 grudnia). Regulamin znajdziecie na stronie www.wieszco.pl.



WieszCo

KUPON

W którym polskim mieście znajduje się ten mural?

.....

odpowieź

Nagroda do odebrania w Restauracji Kryształowa Gospoda Kufłowa przy ul. Dunikowskiego 20 w Wałbrzychu

Kryształowa
GOSPODA KUFŁOWA

Fot. ilustracvine (www.pixabay.com)



Sok z owoców czy cola?

Jarosław Piotrowski

Kryształowa
GOSPODA KUFLOWA

WIEMY JAK ŻYĆ

» W Świdnicy podpisano umowę, dzięki której mieszkańcy do 2029 roku będą mogli bezpłatnie pozbywać się elektrośmieci o wymiarach do 50 cm



Fot. użyżone (Fundacja Odzyskaj Środowisko/Daniel Gebala)

go. Każde urządzenie, które trafi do recyklingu zamiast na wysypisko, to krok w stronę lepszej przyszłości dla nas i naszej planety – mówi Krystian Werecki, wiceprezydent Świdnicy.

Czerwone pojemniki zaprojektowano tak, by ułatwić segregację i recykling elektroodpadów. Można do nich wrzucać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny o wymiarach do 50 cm oraz baterie i tonery. Na każdym pojemniku znajdują się ponadto infografiki podpowiadające jakich dokładnie urządzeń możecie się pozbywać. Jest także informacja o postępowaniu w przypadku posiadania sprzętu o większych rozmiarach, którego zamierzacie się pozbyć. W 2023 roku ze świdnickich pojemników odebrano ponad 10 ton zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Odpady te zostały poddane procesowi recyklingu w profesjonalnych zakładach przetwarzania grupy MB Recycling.

Czerwone pojemniki zaprojektowano tak, by ułatwić segregację i recykling elektroodpadów

Czerwone pojemniki zostają

I dobrze, a mówimy o charakterystycznych kubłach na elektryczne śmieci, które postoją w Świdnicy do 2029 roku. To efekt porozumienia, które podpisano niedawno w tamtejszym magistracie między władzami miasta a przedstawicielami Fundacji Odzyskaj Środowisko.

Tak naprawdę Świdnica w ten sposób przedłużyła swój udział w projekcie. A więc jeśli zechcecie pozbyć się z domów niewielkich sprzętów AGD i RTV możecie je z czystym sumieniem nadal wrzucać do rozstawionych w całym mieście czerwonych pojemników.

Dodajmy w tym miejscu, ponieważ to dobry moment na przypomnienie tej informacji, wspomniane kubły

odgrywają kluczową rolę w recyklingu odpadów elektrycznych. Przed 3 laty w Świdnicy pojawiło się 7 pojemników na zużyte żelazka, tostery i suszarki, a za ich postawienie samorząd nie ponosił żadnych kosztów. I tak będzie w dalszym ciągu, ponieważ właśnie przedłużono umowę między Fundacją Odzyskaj Środowisko a władzami miasta do stycznia 2029 roku. Dlatego możecie spać spo-

kojnie, do tego czasu będzie gdzie wyrzucać elektrośmieci. – Cieszę się, że mieszkańcy Świdnicy mają możliwość szybkiego i bezpłatnego pozbycia się niepotrzebnego sprzętu. Jestem przekonany, że rozlokowane na terenie miasta czerwone pojemniki pozwalają zwiększać efektywność gospodarki odpadami. Dzięki temu Świdnica cały czas przyczynia się do poprawy stanu środowiska naturalne-



» Do czerwonych pojemników możecie wrzucać mały sprzęt AGD i RTV

– Czerwone pojemniki to bardzo ważny element działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego. Są dosłownie na wyciągnięcie ręki. Mieszkańcy mogą z nich skorzystać w każdej sytuacji – w drodze do pracy czy po zakupie. Do tego są bezpieczne dla środowiska i specjalnie przygotowane do zbiórki małego barytowego zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Takie rozwiązanie doskonale uzupełnia funkcjonujący system gospodarki odpadami w gminach – podkreśla Robert Magolon, pełnomocnik zarządu MB Recycling ds. projektu Elektryczne Śmieci. A ten realizowany jest wspólnie przez Urząd Miasta w Świdnicy, Fundację Odzyskaj Środowisko, MB Recycling oraz organizację odzysku Biosystem.

Jak wrócić do zdrowia?

Dzięki nam przed miesiącem usłyszeliście o rewelacyjnym urządzeniu jakim jest Ultra Tesla. Ale czy wiedzieliście, że ta maszyna nie tylko pomaga osiągnąć wymarzoną sylwetkę, ale także, a może przede wszystkim, ma zastosowanie terapeutyczne? Właśnie o medycznych wskazaniach będzie dzisiaj.

Z urządzenia możecie skorzystać w profesjonalnym salonie Ultra Lab Studio. Znajdziecie go na Piaskowej Górze przy ul. Głównej. A teraz do rzeczy.

Ultra Tesla wspomaga chociażby leczenie rozcięcia mięśnia prostego brzucha czy wzmacnia mięśnie głębokie u osób zmagających się z bólem dolnej części pleców. Zabieg na tym sprzęcie pozwala szybko spalić tłuszcz i wyrzeźbić ciało. Klientami są m.in. sportowcy, ludzie uwielbiający fitness, czy też kobiety po porodzie, chcące poprawić jakość swojego ciała.

Ultra Tesla wykorzystuje nowoczesną technologię wysokoenergetycznego skupionego pola elektromagnetycznego, dzięki czemu wywołuje ekstremalne skurcze mięśni budując i rzeźbiąc je jednocześnie. Efektem jest smuklejsza, bardziej wymodelowana sylwetka bez wizyt na siłowni.

Tego typu zabiegi to przyszłość fitnessu i modelowania sylwetki. Trwają ledwie 30 minut, a przynoszą niesamowite rezultaty. Wyobraźcie sobie, że już tylko 4 zabiegi to 16-procentowy wzrost mięśni, 19-procentowa redukcja tłuszczu i o 4 cm zredukowany obwód talii. Jedna 30-minutowa sesja to 20000 brzuszków lub przysiadów.

Jesteście ciekawi jak wygląda 30-minutowa sesja? Najpierw mocowane są aplikatory na ciele pacjenta, które celują w wybrany obszar. Zabieg składa się z trzech faz. Adaptacyjnej, w której stopniowo przyzwyczajacie się do aplikatora i skurczów mięśni. Fazy intensywnych skurczów, podczas której energia intensywnie kurczy wybrane mięśnie, co daje unikalne odczucie intensywnej vibracji. I faza trzecia – wypłukiwanie – pozwalająca na powolne, celowe skurcze, które pomagają wypłukać toksyny i kwas mlekowy, redukując bolesność

po zabiegu. Obszary zabiegowe to bicepsy, tricepsy, brzuch, pośladki, mięśnie czworogłowe i dwugłowe uda, wewnętrzna część uda i łydki.

Trening EMS (Electrical Muscle Stimulation) często wykorzystywany jest w rehabilitacji. A co daje? O, jest tego sporo. Minimalne obciążenie stawów – impulsy elektryczne stymulują mięśnie bez konieczności

wykonywania dużych, intensywnych ruchów, co jest korzystne dla osób po urazach stawów, złamaniach czy operacjach. Przywracanie funkcji mięśniowej – EMS może być stosowany w celu aktywacji i wzmacniania mięśni, które osłabły z powodu długotrwałego unieruchomienia, np. po złamaniach, operacjach czy chorobach neurologicznych. Poprawa przepływu krwi – impulsy stymulują krążenie krwi w obszarach objętych rehabilitacją, co wspiera procesy regeneracyjne i zmniejsza obrzęki. Zapobieganie zanikowi mięśni – u

pacjentów, którzy nie mogą w pełni angażować swoich mięśni, EMS pomaga zapobiegać atrofii mięśniowej (zanikowi mięśni). Zwiększenie mobilności – dzięki bezpiecznej stymulacji mięśni, EMS może wspierać przywracanie zakresu ruchu i elastyczności mięśniowej, co jest kluczowe w procesie rehabilitacji.

EMS stosuje się często w połączeniu z tradycyjnymi metodami rehabilitacji, a treningi są dostosowane do potrzeb pacjenta, aby przyspieszyć proces powrotu do zdrowia

TS

GDZIE SKORZYSTAĆ Z ULTRA TESLI?

Ultra Lab Studio zaprasza na zabiegi pierwszą w Polsce maszyną Ultra Tesla!

Piaskowa Góra, ul. Główna 9, lokal 4.
Zadzwoń – 795 740 933.

Przyjdź i uzyskaj wymarzoną sylwetkę.

Koszty zabiegu:

* pakiet 6 zabiegów
(120 zł za jedną sesję)
– łącznie 720 zł
* pakiet 8 zabiegów (117,50 zł
za jedną sesję)
– łącznie 940 zł
Każdy zabieg trwa
30 minut.



» **Urządzenie Ultra Tesla ma szerokie zastosowanie terapeutyczne**

» **W tym salonie popracujecie nie tylko nad sylwetką, ale też zadbacie o zdrowie**



Fot. używane (Ultra Lab Studio)

Dobłą zabawę zapewnia

Provident

www.providentpolska.pl/kariera
tel. 600 400 385

STREFA ROZRYWKI

BAW SIĘ Z NAMI. ZNAJDŹ 20 RÓŻNIC. ARTYKUŁ CZYTAJ STR. 25



Poziomo:

- 5 - fermentowany napój mleczny wytwarzany z mleka kłaczy
- 6 - cukier owocowy, jeden z cukrów prostych
- 7 - pogardliwie o złym lekarzu lub weterynarzu
- 11 - nauka o budowie organizmów zwierzęcych i roślinnych
- 12 - w dawnej Polsce: warstwa społeczna nienależąca do stanu szlacheckiego
- 14 - popularny napój turecki szykowany głównie z jogurtu i wody
- 15 - związek organiczny niezbędny do prawidłowego przebiegu procesów życiowych organizmów
- 17 - kobieta inspirująca jakiegoś artystę
- 18 - kielkujące ziarno zbóż, podstawowy surowiec w piwowarstwie

Pionowo:

- 1 - zabieg leczniczy mający na celu usunięcie z krwiobiegu substancji toksycznych
- 2 - cukier prosty występujący we wszystkich organizmach żywych
- 3 - cukier brzozy, jeden z najpopularniejszych słodzików
- 4 - pisanie utworów literackich przez osoby pozbawione talentu
- 8 - okno sklepowe, w którym wystawia się różne towary
- 9 - niewykazywanie inicjatywy
- 10 - staropolski wierzchni strój męski, suknia zapinana z przodu, z rozciętymi rękawami
- 13 - tradycyjny japoński alkohol
- 16 - osoba korzystająca z usług prawnika

Wątrzyszanka

WieszCo
KRZYŻÓWKA STANDARD



HASŁO:

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11

Odpowiedzi do krzyżówki z poprzedniego wydania

Poziomo:

- 4 - stan psychiczny utrzymujący się u kogoś przez pewien czas – nastrój
- 5 - zakład o charakterze publicznym zajmujący się określonym zakresem spraw – instytucja
- 9 - interpretacja artystyczna tekstu dramatycznego w teatrze – inscenizacja
- 12 - specyficzny klimat występujący w obrębie pewnego środowiska – mikroklimat
- 13 - jedna sztuka z grupy jednorodnych przedmiotów – egzemplarz
- 16 - charakterystyczny dla czyjegoś środowiska lub kraju i dlatego dobrze znany – swojski
- 17 - odstęp w czasie lub odległość w przestrzeni – interwał
- 18 - przedmiot potrzebny w przedstawieniu teatralnym związany z akcją sztuki – rekwizyt

Pionowo:

- 1 - sztuczne lub naturalne włosy umocowane na siatce i ułożone w kształcie fryzury – peruka
- 2 - przyrząd do badania pola widzenia oka – perymetr
- 3 - w teatrze: ruchoma zasłona oddzielająca scenę od widowni – kurtyna
- 6 - opracowanie plastycznej i architektonicznej oprawy widowiska, filmu – scenografia
- 7 - zmuszenie kogoś do posłuszeństwa – okiełznanie
- 8 - w teatrze miejsce poniżej sceny przeznaczone dla orkiestry – podscenie
- 10 - dawniej ostatni, najwyższy balkon w teatrze – jaskółka
- 11 - zespół cech dźwiękowych głosu lub instrumentu – brzmienie
- 14 - nieme widowisko sceniczne z treścią przekazywaną za pomocą gestów, mimiki i tańca – pantomima
- 15 - sala lub korytarz obok sali teatralnej, gdzie gromadzi się publiczność podczas przerw – foyer

Dobłą zabawę zapewnia



www.providentpolska.pl/kariera
tel. 600 400 385

„Piłkarskie klasy – Okręgowa, A i B”

Czy potrafisz połączyć nazwy klubów piłkarskich z regionu oraz miejscowości, które reprezentują?

A - Sudety
B - Błękitni
C - Czarni
D - Victoria
E - Zieloni
F - Szczyt
G - Grom
H - Unia
I - Płomień
J - Orzeł
K - Huragan
L - Włókniarz
M - Zdrój
N - AKS



1 – Boguszów-Gorce
2 – Dobromierz
3 – Głuszycza
4 – Słotwina
5 – Jedlina-Zdrój
6 – Stare Bogaczowice
7 – Witków
8 – Witoszów
9 – Olszany
10 – Strzegom
11 – Mokrzeszów
12 – Dzieńmorowice
13 – Świebodzice
14 – Wałbrzych



ZADANIE

fot. ilustracyjne (shutterstock.com)



Każdy numer gazety możesz pobrać **BEZPŁATNIE**
ze strony www.wieszco.pl



Pamiętaj znajdziesz nas też w sieci!

RELACJE SPORTOWE
ZAPEWNIAM

Autoryzowany Dealer Volkswagena
Jodko-Schiewe



Fot. Marcin Stelmach/Ryszard Burdek

Koszykarze wspomogli powodzian

W meczu charytatywnym na rzecz powodzian z Kotliny Kłodzkiej Górnik Zamek Książ Wałbrzych pokonał po dogrywce Twierdzą Nysa Kłodzko 100:89. Jednak nie wynik był najważniejszy.

- Brawa dla tego, kto to wymyślił i zorganizował. Zebrać tylu ludzi z całej Polski z różnych branż w jednym miejscu to ogromne wyzwanie. Liczba uczestników tego meczu przerosła moje oczekiwania. Wiedziałem, że trochę nas tutaj będzie, ale że aż tylu to się nie spodziewałem – mówił po wydarzeniu były reprezentant Polski w koszykówce Szymon Szewczyk, który wzmocnił zespół z Wałbrzycha. Oprócz niego na parkiecie pojawili się też inni koszykarze, m.in. Maciej Zieliński, Łukasz Koszarek czy olimpijczyk Przemysław Zamojski. Drużynę z Kłodzka wzmocniła silna repre-

zentacja aktorów z teamu „Artyści do Kosza”. Spotkanie poprowadził legendarny polski sędzia, Wiesław Zych.

Spotkanie miało wyjątkowo rozrywkowy charakter, bo jak podkreślali wszyscy, nie chodziło o rezultat. Przerwy między kwartami wypełnione były koszykarskimi pokazami i konkursami dla najmłodszych, a spotkanie obfitowało w efektowne wsady, rzuty z kolanka i dobrą zabawę. Niektórzy artyści imponowali sporymi umiejętnościami koszykarskimi, a byli koszykarze pokazywali, że wciąż są w formie. Warto wspomnieć tu o najmłod-

szym uczestniku spotkania, zaledwie 6-letnim Szymonie Piszczku, który jest zawodnikiem grup mini-koszykówki Górnika. Szymek nie tylko wystąpił, ale zdobył też punkty, w czym wydatnie pomagali mu Dariusz Wyka i Szymon Szewczyk. Gdy zapytaliśmy tego ostatniego czy przygotowywał się jako specjalnie do meczu, odpowiedział: - Tak, jak najbardziej. Ogoliłem się.

Przerwy między kwartami wypełnione były koszykarskimi pokazami i konkursami dla najmłodszych, a spotkanie obfitowało w efektowne wsady, rzuty z kolanka i dobrą zabawę

Bardzo zadowoleni z imprezy byli jej pomysłodawcy: Roman Szelemej, prezydent Wałbrzycha, Michał Piszko, burmistrz Kłodzka oraz radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, Adam Janikowski. - Dziękujemy wszystkim, którzy byli częścią tego charytatywnego meczu. To wydarzenie pokazało, jak wielka moc tkwi w naszej społeczności – mówił Rafał Palonek, prezes Górnika Zamek Książ Wał-

brzych, który podziękował również za zainteresowanie licytacjami. A do wylicytowania były: koszulka Aleksandra Balcerowskiego z klubu Gran Canaria, medal Mistrza 1 Ligi z sezonu 2023/24, koszulka reprezentacji Polski koszykarzy z autografami, koszulka Spójni Stargard z rozgrywek FIBA Europe Cup z autografami, koszulka Górnika z obecnego sezonu z możliwością personalizacji, kolekcjonerskie karty byłych i obecnych reprezentantów Polski w piłę nożną, podwójne zaproszenie na dowolny spektakl do Teatru Dramatycznego w Wałbrzychu, płyty zespołu Pectus z au-

tografami, zestaw 4 voucherów do Twierdzy Kłodzko, złote serduszek – zawieszka z cyrkoniami, voucher o wartości 300 zł do dowolnego lokalu Bohema, wizyta na planie serialu „Na Wspólnej”, wizyta w profesjonalnym studiu dubbingowym, zestaw gadżetów z serialu BoJack Horseman oraz książka „Chłopi. Wydanie kolekcjonerskie” z autografem Kamili Urzędowskiej, filmowej Jagny.

Cały dochód z biletów i licytacji przeznaczono na rzecz poszkodowanych w powodzi w Kotlinie Kłodzkiej.

Sławomir Skonieczny



» Tak chciałby każdy młody adept koszykówki. Kilku lat w towarzystwie byłych reprezentantów Polski – Szymona Szewczyka i Przemysława Zamojskiego



» W meczu charytatywnym wszystko można, nawet tak zdobywać punkty

RELACJE SPORTOWE
ZAPEWNIAMAutoryzowany Dealer Volkswagena
Jodko-Schiewe» **Toddric Gotcher był najjaśniejszą postacią Górnika w meczu ze Stalą**

Juškevičius oraz podkoszowy Jakub Parzeński. Rotacja w koszykówce jest jednym z najważniejszych elementów tej gry, a trójka wymienionych graczy dała trenerowi gospodarzy nowe możliwości w ustawieniu zespołu.

Obie grupy fanów – usadowione za koszami – stworzyły fantastyczną atmosferę i dały pokaz kibicowania

- Pokazaliśmy dziś inną koszykówkę, ponieważ doszli nowi zawodnicy. Szczególnie istotne było dla nas dojście dwóch podkoszowych, dzięki czemu Tim Lambrecht mógł zostać przesunięty na pozycję numer cztery, gdzie jest bardziej efektywny, a Slim-Vander Vene zagrał jako niski skrzydłowy i dzięki temu mogliśmy inaczej bronić – analizował po meczu Andrzej Urban, trener miejscowych

- Gospodarze zegrali dziś bardzo dobre zawody. Po dojeździe Kuliga, Parzeńskiego i Juškevičiusa to zupełnie inny zespół. Dziś byli lepszą drużyną i wygrali zasłużenie. Myślę, że w Ostrowie Wielkopolskim ciężko będzie komuś wygrać – podkreślał Andrzej Adamek. Na szczęście rewanż ze Stalą zagramy w Wałbrzychu.

W następnej kolejce nasi koszykarze jadą do Włocławka na mecz z liderującym w rozgrywkach zespołem Anwilu. Mecz odbędzie się w niedzielę 8 grudnia o godzinie 17:30, a transmisję przeprowadzi Polsat Sport 2.

Sławomir Skonieczny

Odmieniona Stal za twarda

Górnik Zamek Książ poniósł trzecią porażkę w sezonie, a drugą z rzędu. W Ostrowie Wielkopolskim biało-niebiescy zaprezentowali się dość przeciętnie i ulegli miejscowej Stali 70:80. Wałbrzyskanie momentami grali zbyt egoistycznie.

Kibice Górnika z grupy „Wałbrzyski Kocioł” zapowiadali na swojej grupie w mediach społecznościowych mecz ze Stalą jako jeden z trzech najważniejszych wyjazdów sezonu. Wszak fani z Ostrowa znani są z fanatycznego przywiązania do swojej drużyny, za którą jeżdżą po całej Polsce. Pomimo pięciu kolejnych porażek, hala przy ulicy Kowalczyka wypełniła się w całości. Nie mogło zabraknąć w tym gronie ubranych na biało kibiców Górnika. Wałbrzyscy fani chcieli pokazać gospodarzom, że jeśli chodzi o doping i wsparcie swoich ulubieńców w niczym im nie ustępują. Obie grupy – usadowione za koszami – stworzyły fantastyczną atmosferę i dały pokaz kibicowania. Z obrazu gry cieszyć mogli się jednak tylko miejscowi.

Patrząc na poczynania obu zespołów na parkiecie 3mk

Areny Ostrów można było się zastanawiać, który zespół był przed ósmą kolejką spotkań najlepiej broniącą drużyną Polskiej Ligi Koszykówki. - Nasza gra obronna dzisiaj znacznie różniła się od tego, co sobie założyliśmy – mówił po meczu ze Stalą trener Andrzej Adamek. - Bardzo źle broniliśmy akcje pick and pop (zagranie, w którym zawodnik stawia zasłonę, a następnie odchodzi na wolną pozycję, by rzucić z półdystansu lub dystansu – przyp. red.), a Stal to umiejętnie wykorzystywała – oceniał wydarzenia na parkiecie szkoleniowiec biało-niebieskich. Górnicy zegrali w defensywie bardzo pasywnie, natomiast intensywna obrona gospodarzy powodowała, że goście nie mogli złapać rytmu w ataku, zwłaszcza, że zupełnie bezproduktywny był w tym spotkaniu Alterique Gil-

bert. Nasz rozgrywający miał jedynie trzy asysty i ledwie jeden trafiony rzut z gry na dziesięć oddanych. Indywidualne akcje Górnika i brak dzielenia się piłką nie przynosiły zbyt wielu punktów, natomiast zespołowa gra koszykarzy z Ostrowa pozwalała im znaj-

dować otwarte pozycje, z których trafiali do kosza wałbrzyszan, systematycznie powiększając swoją przewagę. W 36 minucie sięgnęła ona aż dziesięć oczek.

Stal przystępowała do meczu z bilansem 1-6 i pięcioma kolejnymi porażkami. Jednak

po przerwie reprezentacyjnej była to już zupełnie inna drużyna, niż ta sprzed dwóch tygodni. Do zespołu po kontuzji wrócił doskonale znany wszystkim sympatykom koszykówki środkowy Damian Kulig, doszedł litewski rozgrywający i rzucający Adas



GŁOS MA DAVID JACKSON

- Uważam, że nasz kolejny przeciwnik, czyli Anwil Włocławek, to naprawdę silna drużyna z dużym talentem! Nie bez powodu są liderem ligi. Mają wielu graczy, którzy potrafią tworzyć sytuacje zarówno dla siebie i zdobywać punkty, jak i dla innych! Pięciu zawodników z Włocławka zdobywa średnio dwucyfrową liczbę punktów, więc nasza gra obronna będzie musiała spisać się nie tylko tak dobrze jak w rozegranych dotychczas meczach, ale nawet lepiej niż kiedykolwiek! Gra jeden na jednego Anwila stwarza im wiele okazji zarówno do trafienia jak i do wymuszania przewinień oraz stawiania na linii rzutów wolnych. A te trafiają regularnie na bardzo wysokim procencie.

Gra na wyjeździe z Anwilem i w takiej arenie jak Hala Mistrzów, wypełnionej kibicami, powinna być ekscytującym uczuciem dla naszych graczy. Musimy pozostać skupieni i skoncentrowani na sobie i rzeczach, które musimy zrobić, aby myśleć o tym, by wyjść z tego spotkania zwycięsko.

CENTRUM HANDLOWE MANHATAN

Wałbrzych, ul. Kusocińskiego 21
(Piaskowa Góra – obok Biedronki)

GODZINY OTWARCIA

poniedziałek – piątek 9:30 - 17:30

sobota 9:30 - 14:30

niedziela handlowa 10:00 - 14:00

www.facebook.com/halamanhatan



CENTRUM HANDLOWE
MANHATAN

NAJWIĘKSZE CENTRUM ODZIEŻOWE NA DOLNYM ŚLĄSKU

LEPSZE ZDROWIE, DŁUŻSZE ŻYCIE

Zapraszamy do naszej nowo otwartej: Normobaria Jedlina!

Czynne od poniedziałku do soboty

Sesje trwają 2 godziny:

1 sesja od 10.00 do 12.00

2 sesja od 13.00 do 15.00

3 sesja od 16.00 do 18.00

**Sesja nocna trwa od 20.00
do 8.00 rano następnego dnia**



Normobaria Jedlina

Tlen – 40%
Ciśnienie – 1500 hPa
Dwutlenek węgla – 2%
Wodór – 0,45%



KORZYŚCI TLENOTERAPII W NORMOBARII:

- Zwielokrotnienie poziomu komórek macierzystych
- Poprawa stanu skóry, włosów i paznokci
- Zwiększona wydajność fizyczna i psychiczna
- Zmniejszenie dolegliwości bólowych w organizmie
- Przyspieszone gojenie ran
- Zahamowane rozmnażanie bakterii beztlenowych
- Stymulacja układu immunologicznego
- Polecana dla każdego niezależnie od trybu życia

Ze względu na ograniczoną dostępność
prosimy o kontakt telefoniczny w celu
dokonania rezerwacji

tel. 574 077 537

Facebook: Normobaria Jedlina

Jedlina Zdrój ul. Dolna 5